P

Cena numeru 25 groszy

Dziś 32 strony: 16 str. „Republiki“, 8 str. Dodatku Literacko-Naukowego i 8 str. dodatku p. t. „Panorama“

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XIII. | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, D. 8 MARCA 1936 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | № 67

Wojska niemieckie wkroczyły do Nadrenji

Hitler wypowiedział pakt locarneński

BERLIN, 7 marca.

Dziś przed południem kanclerz Hitler przyjął ambasadorów Francji, Anglji, Belgji i Włoch, którym oświadczył, iż Rzesza

WYPOWIADA UKŁADY LOCARNEŃSKIE

i zamierza obsadzić strefę zdemilitaryzowaną Nadrenji.

Zanim jednak ambasadorowie tych państw skomunikowali się ze swymi rządami nadeszła wiadomość, że o godzinie 11 min. 30

WOJSKA NIEMIECKIE WKROCZYŁY DO NADRENJI .

Garnizony Nadrenji liczyć będą 19 bataljonów piechoty i 13 oddziałów artylerji. Większość wojsk stacjonowana będzie wzdłuż Renu i w dolinie tej rzeki między Szwarcwaldem i Renem. Akwizgran, Trewir i Saarbruecken będą miały również małe garnizony. Oddziały przeciwlotnicze stacjonowane będą w Kolonji i Mannheimie.

BERLIN, 7 marca.

(PAT) Jak donoszą urzędowo, obszar Nadrenji obsadzony będzie w ciągu 7 i 8 b. m. 19-tu bataljonami oraz ściągniętemi z wnętrza Niemiec 13 oddziałami artylerji.

Dyslokacja tych oddziałów ukończona będzie jutro 8 b. m.. Większość wojsk rozmieszczona zostanie nad Renem oraz w dolinie Renu, koło Schwarzwaldu. Akwizgran, Trewir i Saarbruecken otrzymują słabe obsady. Dwie grupy lotnicze przybyły 7 marca do swych nowych garnizonów w Kolonji, Duesseldorfie, Frankfurcie n/M. oraz w Mannheimie. Dwa oddziały artylerji przeciwlotniczej obsadziły definitywnie garnizony w Kolonji i w Mannheim.

Zarządzenia wojskowe w Belgji

Urlopy dla oficerów i szeregowych cofnięte

Bruksela, 7 marca.

(PAT) Donoszą, że urlopy dla wojskowych, odbywających służbę w garnizonach wschodniej części kraju, zostały wstrzymane. Inne zarządzenia o charakterze wojskowym mają być niebawem powzięte.

„La Nation Belge“ pisze o sytuacji, co następuje:

„Przez wojskową okupację lewego brzegu Renu Niemcy niszczą jedną z najistotniejszych gwarancyj traktatu wersalskiego, jaką posiadały państwa Europy Zachodniej. Cały problem obrony narodowej Belgji uległ przez to całkowitej zmianie do tego stopnia, że staje się on prawie nierozwiązalny. Trzeba wobec tej sytuacji zawierać sojusze, solidnie oparte na układach wojskowych, szczegółowo opracowanych“.

Zdenerwowanie w Berlinie

Grupy ludzi zbierają się na ulicy, dyskutując o sytuacji

Berlin, 7 marca.

(PAT) Mowa kanclerza wywołała w Berlinie piorunujące wrażenie. Tłumy publiczności zgromadzone przed Reichstagiem rozeszły się szybko po mieście, roznosząc wieść o wkroczeniu wojsk niemieckich do strefy zdemilitaryzowanej, wypowiedzenie Locarna oraz propozycji przystąpienia do Ligi Narodów. W krótkim czasie pojawiły się w oknach i na balkonach domów chorągwie o barwach państwowych, a na rogach ulic tworzyły się grupki dyskutujących o nowej sytuacji w jakiej znalazły się Niemcy. Mimo ogólnego i niezaprzeczalnego entuzjazmu odczuwać się daje pewne zdenerwowanie i wyczekiwanie reakcyj Paryża i Londynu. W licznych depeszach nadchodzą echa głosów prasy zagranicznej i podawane są w nadzwyczajnych dodatkach do wiadomości publicznej.

Francja zażąda sankcyj przeciwko Niemcom

Pierwsze zarządzenia wojskowe, wydane przez dowództwo armji francuskiej

Paryż, 7 marca.

(PAT) Agencja Havasa ogłasza następujący komunikat: Niezależnie od zwrócenia się do rady Ligi Narodów, projektowanego przez rząd francuski, a prawdopodobnie i przez rząd belgijski w sprawie pogwałcenia przez Niemcy artykułów 42, 43 i 44 traktatu wersalskiego oraz jednostronnego wypowiedzenia traktatu lokarneńskiego, władze francuskie podejmują zarządzenia ochronne, uważane za niezbędne wskutek zajęcia przez wojska niemieckie strefy zdemilitaryzowanej. Wbrew oświadczeniu, złożonemu dziś rano przez min. von Neuratha ambasadorowi Francois Poncet, zajęcie tej strefy nie jest tylko symboliczne i dokonane przez niewielkie oddziały, lecz przez znaczne siły, które wraz z zieloną policją włączoną dziś do Reichswehry, są tak liczne, jak i siły francuskie, stacjonujące na francuskim brzegu Renu.

Z dniem jutrzejszym wchodzą w życie

ZARZĄDZENIA BEZPIECZEŃSTWA,

a mianowicie obsadzone zostaną przez oddziały wojskowe fortyfikacje i odcinki położone między fortyfikacjami. Urlopy w armji również z dniem jutrzejszym zostają cofnięte, a przebywający na urlopach zostaną odwołani do swych oddziałów.

Niema jednak mowy o powołaniu do szeregów jednego lub kilku roczników zwolnionych, ani o przedterminowem wcieleniu najbliższego rocznika. Ze zwiększeniem zarządzeń wojskowych postanowionych w dniu dzisiejszym, rząd francuski zaczeka na oficjalne stwierdzenie uchybień niemieckich przez radę Ligi Narodów. Wówczas to kierownicy polityki francuskiej zastanowią się

NAD WZMOCNIENIEM PLANU ZARZĄDZEŃ BEZPIECZEŃSTWA

niezależnie od sankcyj, których domagać się będzie Genewa.

Należy przypomnieć, że w wyniku ogłoszonej w dn. 16 marca r. ub. ustawy wojskowej, wprowadzającej w Niemczech obowiązkową służbę wojskową, rada Ligi Narodów przyjęła opracowaną w Stresie rezolucję, potępiającą wszelkie jednostronne wypowiedzenie zobowiązań międzynarodowych i uchwalającą przeciwko państwu naruszającemu je stosowanie zarządzeń ekonomicznych i finansowych.

Czy nastąpi zbrojna interwencja sygnatarjuszy Locarna

Bukareszt, 7 marca.

(PAT). Deklaracja kanclerza Hitlera i wiadomości o kroku niemieckim określane są tu jako Coup de theatre. Pisma wydały dodatki nadzwyczajne, podkreślające w sensacyjnych tytułach powagę sytuacji. Komentarze zamieszczają jedynie lewicowy „Lupta“ i „Adewerul“. Uważają one wkroczenie wojsk do strefy zdemilitaryzowanej za

RÓWNOZNACZNE Z AGRESJĄ PRZECIW FRANCJI,

co winno pociągnąć za sobą zbrojną interwencję sygnatarjuszy Lokarna, którzy pozostając biernymi dopuściliby się złamania obowiązków lokarneńskich.

Jeżeli i ten ostatni zamach niemiecki pozostanie bez skutków — pisze „Adewerul“ — co jest prawdopodobne, nastąpi Anschluss, a później

NIEUNIKNIONA WOJNA.

„Lupta“ stwierdza, że Niemcy spowodu ratyfikacji paktu francusko-sowieckiego, aby przyśpieszyć rozwój wypadków, ryzykują nawet wywołanie konfliktu zbrojnego.

Niemcy chcą przestrzeni... i swobody działania

(PAT). Z komentarzy prasy narodowo - socjalistycznej do deklaracji kanclerza, zasługuje na uwagę artykuł wstępny dr. A. Rosenberga, ogłoszony w nadzwyczajnem wydaniu „Voelkischer Beobachter“, w którym podkreślono, że „po uwolnieniu zagłębia Saary przywrócenie bezpieczeństwa Nadrenji występuje jako dalsze ogniwo w walce o honor narodu niemieckiego“.

Swoboda zbrojeń niemieckich — twierdzi „Angriff“ — jest już przecież od roku faktem dokonanym, a wkroczenie wojsk niemieckich do dawnych garnizonów staje się rzeczą samo przez się zrozumiałą. Żadnemu narodowi na świecie nie można zabronić troski o granice i o całokształt swego bezpieczeństwa. Niemcy obecnie potrzebują tego bardziej niż kiedykolwiek dawniej. Wskazując na fortyfikowanie lotnisk przez inżynierów sowieckich w Czechosłowacji, dziennik pisze, że w tych warunkach Niemcy nie mogły pozostawać dalej „w kaftanie bezpieczeństwa traktatu wersalskiego“, lecz musiały „rozporządzać wszystkiemi czynnikami obrony a przedewszystkiem swobodą przestrzeni“.

Nadzwyczajna sesja Ligi Narodów

Genewa, 7 marca

(Pat) Według krążących tu pogłosek należy liczyć się ze zwołaniem nadzwyczajnej sesji rady Ligi Narodów na czwartek 12 bm. Podobno rząd francuski ma w tej sprawie zwrócić się do sekretarjatu Ligi.

MOWA HITLERA

Niemcy chcą wrócić do Ligi Narodów. — Hitler proponuje pakt o neagresji Francji, Anglji, Włochom i Belgji

„Reichstag“ został rozwiązany

Berlin, 8 marca.

O godz. 12 w południe zebrał się Reichstag w gmachu dawnej opery Krolla.

Większość posłów przybyła w mundurach partji narodowo-socjalistycznej.

Posiedzenie Reichstagu otworzył prezydent Reichstagu, premjer Prus, gen. Goering, udzielając głosu kanclerzowi Hitlerowi.

Na wstępie mowy scharakteryzował kanclerz Hitler rozwój epoki powojennej, od chwili zawarcia pokoju.

Podkreśliwszy, że nie Niemcy ponoszą winę za wytworzoną sytuację i rozwój wypadków, kanclerz ciągnął dalej: Rozwój ten rozpoczął się od owego nieszczęsnego układu, który kiedyś uchodzić będzie w historji za przykład ludzkiej krótkowzroczności i bezmyślnej namiętności. Z ducha tego układu wynikło, czy przy jego ścisłem związaniu z ukonstytuowaniem wspólnoty narodów, obciążenie Ligi Narodów, a tem samem pozbawienie jej wszelkie wartości. Od tego czasu nastąpił podział świata na zwyciężonych i zwycięzców.

Krytyka powojennych mężów stanu

Krytkując w dalszym ciągu swej mowy politykę, prowadzoną przez **powojennych zachodnich mężów stanu,** kanclerz ciągnął: „Był to ten nonsens, przez to jeżeli chodzi o Niemcy, odcięto 65 miljonowemu narodowi wszelkie możliwości życiowe nazawsze, pozbawiając go wszystkich gospodarczych stosunków, skonfiskowano mu wszystkie kapitały zagraniczne, zniszczono jego handel, obciążono astronomicznemi cyframi długów, wreszcie udzielono mu dla zapłaty tych długów kredytów zagranicznych, aby następnie oprocentować je, zamurowano mu rynki zbytu, a w ten sposób wpędzono naród ten w najstraszliwsze zubożenie w nędzę, a następnie oskarżono o złą wolę.

Chciałbym by naród niemiecki nauczył się widzieć w narodach historyczne realności, których pozbycie się życzyłby sobie może fantasta, które jednak faktycznie nie dadzą się w żadnej mierze usunąć. Nierozsądnem jest chcieć postawić w sprzeczności tę rzeczywistość historyczną do wymogów ich konieczności życiowych oraz do ich zrozumiałych roszczeń do życia.

W dalszym ciągu wskazał kanclerz na więzy, łączące narody europejskie oświadczając, że żyjemy w epoce wewnętrznego wyrównania socjalnego i społecznego. Wskazując na rozbieżności, panujące mimo to w narodach europejskich, zwrócił się kanclerz ze specjalną krytyką przeciwko nagance prowadzonej przez międzynarodowe koła podżegaczy.

Kanclerz streścił następnie historję powojennych stosunków niemieckich wskazując na podejmowane przezeń w ciągu ubiegłych lat częste próby przerzucenia pomostu do Francji.

Kanclerz poprzysiągł sobie, że zarówno przeprowadzi równouprawnienie Niemiec, jak i odwrotnie, wzmocni poczucie odpowiedzialności dla wzajemnej współpracy europejskiej.

Przeciwko Sowietom

Jeżeli dziś moi międzynarodowi przeciwnicy zarzucają mi, że odrzucam i współpracę z Rosją, to muszę odpowiedzieć na to, że nie odrzucam i **nie odrzucałem współpracy z Rosją, lecz z bolszewizmem, sięgającym po władzę nad światem.** Jako Niemiec kocham swój naród, oświadczył kanclerz i nie chcę dopuścić do tego, aby groźba dyktatury komunistycznej zaciążyła nad jego życiem. **Ale również chodzi kanclerzowi o los Europy.** Drży on na samą myśl, iż czynniki destrukcyjne światopoglądu azjatyckiego mogłyby przynieść tryumf chaosowi rewolucji bolszewickiej.

Wskazując na katastrofalne następstwa, jakie Niemcy w przeszłości ponosić musiały skutkiem nawiązania bliższych kontaktów z bolszewizmem, kanclerz oświadczył — nic nie może mnie zmusić do wejścia na inną drogę, niż ta, jaką mi podyktowały doświadczenie, rozwaga i przezorność. Wiem, że to przekonanie stało się udziałem całej ideologji narodowo - socjalistycznej.

Pakt lokarneński miał po wieczne czasy uchylać zastosowanie przemocy w stosunkach między Francją, Belgją i Niemcami.

Przez zawarte już poprzednio przez Francję umowy sojusznicze zaznaczyło sie niestety obciążenie, aczkolwiek nie zmieniło ono jeszcze sensu samego paktu.

Mimo to Niemcy spełniły ofiarę. **Pakt francusko - sowiecki pozostaje natomiast w sprzeczności z Locarnem. Nie uchodzi, aby Francja i Sowiety niezależnie od decyzji rady Ligi Narodów** rozstrzygały kwestje winy i stanowiły o obowiązku niesienia pomocy. Francja zawarła poprzednio umowy sojusznicze również z Polską i Czechosłowacją. **przed paktem reńskim, ale Niemcy nie wystąpiły przeciwko temu popierwsze ponieważ pakty te w przeciwieństwie do paktu francusko sowieckiego podporządkowano decyzjom Ligi, a po drugie, ponieważ zarówno ówczesna Czechosłowacja, jak i przedewszystkiem Polska prowadzić będą w pierwszej linji politykę wyłącznie obrony własnych interesów narodowych.** Niemcy nie chcą atakować tych państw i nie wierzą aby w interesie tych państw leżało atakowanie Niemiec.

Przedewszystkiem jednak faktem jest — ciągnął kanclerz — **że Polska pozostanie Polską, a Francja Francją. Rosja Sowiecka natomiast jest państwowo zorganizowaną ekspozyturą światopoglądu rewolucyjnego.** Nie da się stwierdzić, czy jutro lub pojutrze również i we Francji nie zatryumfuje ten światopogląd. Wówczas, a z tem się musi liczyć niemiecki mąż stanu, jest pewnem, że to nowe bolszewickie państwo **stanie się sekcją bolszewickiej międzynarodówki. Miejscem skąd wychodziłyby dyrektywy nie byłby wówczas Paryż, lecz Moskwa.** Niemcy nie mogłyby zaatakować Rosji podczas gdy Rosja mogłaby to uczynić za pośrednictwem swoich eksponentów. Stwierdzenie to kto jest napastnikiem zgóry byłoby przesądzone.

Podtrzymując w dalszym ciągu gotowość służenia sprawie porozumienia niemiecko-francuskiego, kanclerz oświadcza, że wobec ostatecznej ratyfikacji paktu między Francją a Sowietami **zmuszony jest zrewidować swe stanowisko wobec nowopowstałej sytuacji i wyciągnąć konieczne stąd konsekwencje.** Ubolewa on nad niemi osobiście, ale **zmuszony jest również uwzględnić interesy narodu niemieckiego.** Z chwilą, gdy partner nie docenia już ofiar ponoszonych przez Niemcy, stają się one dla nich jednostronnem odciążeniem, a więc niemożliwą do zniesienia odpowiedzialnością.

Kanclerz oświadczył dalej, iż mimo wszystko zrzekł się wystąpienia z konkretnemi propozycjami, odpowiadającemi uczuciom narodu niemieckiego i mającemi zagwarantować bezpieczeństwo w Europie. W tem miejscu odczytał kanclerz tekst memorandum wręczonego Belgji, Anglji, Francji i Włochom o wypowiedzeniu paktu locarneńskiego.

Propozycja zawarcia paktów o nieagresji

Kanclerz Hitler proponuje państwom sygnatarjuszom traktatu locarneńskiego ZAWARCIE PAKTU O NIEAGRESJI NA LAT 25 na analogicznych warunkach, jak pakt o nieagresji, zawarty z Polską.

Równocześnie Hitler gotów jest pakt o nieagresji, zawarty z Polską na lat 10 PRZEDŁUŻYĆ DO TEGO SAMEGO TERMINU.

W końcowym ustępie deklaracji kanclerz zaapelował do narodu niemieckiego aby w tej historycznej chwili zjednoczył się w ślubowaniu, iż nie ustąpi przed żadną przemocą w dążeniu do urzywrócenia swego honoru i raczej wystawi się na najcięższą próbę, niż złoży broń. Dalej zaś, że naród niemiecki w obecnej chwili z tem większą energją występować będzie w obronie porozumienia narodów europejskich, a zwłaszcza w imie porozumienia Niemiec z sąsiadami Zachodnimi. Dzień dzisiejszy uważa kanclerz za zakończenie swej walki o równouprawnienie Niemiec. Temsamem odpada też główny powód, który w swoim czasie skłonił Niemcy do wycofania się ze zbiorowej współpracy narodów europejskich w Genewie.

Dla uczczenia dnia dzisiejszego Hitler rozwiązuje z dniem dzisiejszym Reichstag i wyrażając swoje uznanie narodowi niemieckiemu, zapowiedział nowe wybory do Reichstagu na dzień 29 marca.



Stanowisko Polski

wobec rozwoju wypadków dnia dzisiejszego

Warszawa, 7 marca.

(B) Polityczna Warszawa, a szczególnie koła urzędowe przyjęły wystąpienie kanclerza Hitlera i decyzję rządu Rzeszy

Z CAŁKOWITYM SPOKOJEM.

Z punktu widzenia polskiego, zarówno zmilitaryzowanie strefy nadreńskiej jak i wypowiedzenie umów lokarneńskich nie przynosi żadnej zmiany w stosunkach polsko-niemieckich, opartych na bezpośrednim układzie z 26 stycznia 1934 r.

Warszawskie koła urzędowe podkreślają, iż opinja polska nigdy nie odnosiła się z entuzjazmem do traktatów lokarneńskich.

Traktat ten przeprowadzał bowiem bardzo wyraźnie niedogodne dla Polski rozróżnienie pomiędzy trwałością granic zachodnich Niemiec i granicy niemiecko-polskiej. W traktacie lokarneńskim Niemcy nie gwarantowały nienaruszalności granicy z Polską a czyniły to w stosunku do swych granic z Francją i Belgją.

Dlatego też, o ile chodzi o bezpieczeństwo granic polskich były dla Polski sojusz francusko-polski z 1921 r., a ostatnio umowa polsko-niemiecka z 1934 r. zawsze instrumentami znacznie cenniejszemi aniżeli umowny podpis w Locarno.

Ten stan rzeczy trwa nadal, gdyż zarówno sojusz polsko-francuski jak i traktat polsko-niemiecki pozostanie niezmiennie w mocy i decyzje rządu Rzeszy tych dwuch układów w żadnym stopniu nie dotyczą.

Oczywiście, że wydarzenia dnia dzisiejszego

POWIĘKSZAJĄ ZAMĘT

panujący w stosunkach międzynarodowych.

Polityka polska śledzić będzie bieg wypadków

Z NAJWIĘKSZĄ UWAGĄ,

jednakże stanowisko Polski, które ułatwione jest o tyle, iż polityka jej oparta jest od kilku lat na dobrych stosunkach z najbliższymi sąsiadami, które również w obliczu dzisiejszego oświadczenia kanclerza Hitlera żadnym zmianom nie podlegały i podlegać nie mogą.

W tym stanie rzeczy w chwili obecnej rząd polski zachowuje stanowisko spokojnego obserwatora wypadków z tem, iż do propozycyj kanclerza Hitlera dotyczących przyjęcia Niemiec do Ligi Narodów i zawarcia nowych układów o nieagresji ustosunkuje się w miarę rozwoju sytuacji.

Dziś po południu minister Beck odbył dłuższą konferencję z ambasadorem Francji p. Noelem. Również w Paryżu min. Flandin konferował z zastępca nieobecnego w Paryżu ambasadora Chłapowskiego, radcą ambasady polskiej p. Frankowskim.

Wedle wiarogodnych informacyj w toku obu tych konferencyj zgodnie ustalono

NIEZMIENNE TRWANIE SOJUSZU POLSKO-FRANCUSKIEGO.

Epidemja żółtej febry

Znaczna ilość śmiertelnych ofiar

Porto Alegro, 7 marca.

(PAT) Donoszą z San Paulo, że w górnej części stanu (Alta Soraenbana) panuje epidemja żółtej febry.

W Ourinhoe już padło 15 ofiar epidemji, w Avare 14 osób, w Bauru 3 osoby.

Febra szerzy się także w Londrina i Agudes, szczególnie na pograniczu tego stanu z Alte Parana.

Władze sanitarne podają, że przenoszenie zarazków odbywa się za pośrednictwem dzikiej zwierzyny i zbiorników brudnych wód.

Odpowiedź Mussoliniego na propozycje pokojowe

Zwołanie rady ministrów w Rzymie

Paryż, 7 marca.

(PątD) — Minister Flandin odbył rozmowy z ambasadorem Włoch w celu poinformowania się, jak zostały przyjęte przez rząd włoski uchwały komitetu 13-tu.

Ambasador Francji w Rzymie odwiedził wczoraj wiceministra Suvicha, doradzając mu przychylne ustosunkowanie się do apelu Ligi Narodów.

Popołudniu ambasador de Chambrun był wczoraj przyjęty przez Mussoliniego.

Na dziś została zwołana włoska rada ministrów, która ma się definitywnie wypowiedzieć w tej sprawie.

Porwanie dyrektora więzienia

Dwaj więźniowie i dyrektor zabici

Nowy Jork, 7 marca.

(PAT). W mieście Siouxfalls (Południowa Dakota) 4 więźniów porwało dyrektora więzienia i usiłowało wywieźć go samochodem.

Wywiązała się strzelanina, podczas której dwuch więźniów zostało zabitych, **dyrektor więzienia zmarł naskutek odniesionych ran, zaś dwuch strażników zostało rannych.**

Strajk 30 tysięcy dozorców i windziarzy

Władze nowojorskie dokonały licznych aresztowań

Nowy Jork, 7 marca.

(PAT). Liczba strejkujących dozorców domowych i windziarzy wzrosła do 30.000, ogarniając 1828 domów. Od początku strejku aresztowano 114 osób.

Do strejku przyłączyło się około tysiąca pracowników 10 hoteli. Mer Nowego Jorku La Guardia i podsekretarz stanu pracy Macgrady odbyli konferencję z reprezentantami związków zawodowych.

Osiągnięte porozumienie co do przerwania strejku w 40 domach.

W pozostałych budynkach strejk trwa.

ANGLJA MUSI SIĘ ZBROIĆ!

—oświadczył brytyjski kanclerz skarbu Chamberlain.

Gigantyczna rozbudowa floty powietrznej

Londyn, 7 marca.

(Pat) — Kanclerz skarbu Neville Chamberlain przemawiajac w Birmingham wzywał do zapewnienia bezpieczeństwa Anglji, podkreślajac, -że angielskie projekty dozbrojeniowe nie wywołały zaniepokojenia w Europie, bowiem, jego zdaniem, narody europejskie zdają sobie sprawę, **że angielska siła zbrojna będzie użyta jedynie w celu stawienia oporu napastnikowi.**

Rząd brytyjski postanowił rozbudować lotnictwo tak potężne, aby mogło zadać nieprzyjacielowi straty tak dotkliwe, **by musiał długo zastanawiać się zanim rozpocznie działania wojenne.**

Mowę Chamberlain zakończył słowami: **„Nie liczymy na wojnę, żywimy nadzieję, że nigdy ona nie nastąpi, lecz musimy być przygotowani na wszelkie ewentualności.“**

Singapoure, 7 marca.

(Pat) — Donoszą oficjalnie o zawarciu kontraktu na budowę brytyjskiej bazy morskiej w Singapoure. **Koszta budowy obliczają na 4 miljony funtów.**

Inżynierowie admiralicji rozpoczęli prace przygotowawcze. Nowa baza będzie poważnym czynnikiem w systemie obrony imperjalnej na Oceanie Spokojnym.

Flota brytyjska będzie mogła odtąd swobodnie operować na wschód od Suezu. Dotychczas najdalszą bazą marynarki brytyjskiej na Wschodzie była Malta.

Pułkownik włoski zabity

Abisyńczycy zestrzelili samolot

Rzym, 7 marca.

(PAT). Na froncie tigreańskim Abisyńczycy zestrzelili samolot włoski. Znajdujący się w nim płk. Ive Olivetti, członek dyrektorjatu partji faszystowskiej wyskoczył ze spadochronem, który nie otworzył się w porę i płk. Olivetti zabił się na miejscu.

Dwaj Polacy, jeńcy włoscy

przybyli wczoraj z Afryki do Neapolu

Rzym, 7 marca.

(PAT) Do Neapolu przybył wczoraj z Afryki Wschodniej statek „Cesare Batist".

Na pokładzie statku powróciło do Włoch 3 generałów, 70 oficerów oraz 700 robotników, którym się skończył kontrakt.

Tym samym statkiem przybyli Polacy, Maksymiljan Stanisław Belau i Tadeusz Medyński, którzy byli wzięci do niewoli podczas walk o górę Amba-Aradam.

Polacy udają się w dalszą drogę do Rzymu.

CAŁY ŚWIAT ŚLEDZI ROZWÓJ WYDARZEŃ

z niesłychanem natężeniem.—Wystąpienie Hitlera skierowane przeciwko Sowietom

Paryż, 8 marca.

(Pat) Wiadomość o wypowiedzeniu traktatu lokarneńskiego przez Niemcy wywarła duże **wrażenie w kuluarach Izby Deputowanych, gdzie poszczególni parlamentarzyści wypowiadali swe opin je** na temat wytworzonej w ten sposób sytuacji.

Członek komisji wojskowej dep. Pechin w oświadczeniu udzielonem prasie, stwierdza, że Francja ponosi obecnie kon sekwencje polityki niepewności i wahań, co w rezultacie grozi jej równoczesną utratą gwarancyj, uzyskanych w Stresie i Locarno.

Dep. Tranchant, członek komisji woj**skowej wyraził opinję, iż**

FRANCJA BĘDZIE ZMUSZONA DO POWOŁANIA POD BROŃ ŻOŁNIERZY NALEŻĄCYCH DO DWUCH ROCZNIKÓW,

zwolnionych w kwietniu i październiku ub. r. Ustawa wojskowa pozwala na ich powołanie w drodze indywidualnych wezwań. Możliwe jest również, iż zajdzie potrzeba zatrzymania w szeregach tych żołnierzy, którzy powinniby być wkrótce zwolnieni. Jedynie tego rodzaju zarządzenia, oświadczył deputowany, **mogą dać Francji gwarancje, pożyteczne przy ewentualnych rokowaniach dyplomatycznych.**

Deputowany prawicowy Taittinger na wiadomość o deklaracjach kanclerza Hitlera, złożył w izbie deputowanych deklarację w sprawie następstw

REWIZJI PAKTU FRANCUSKO-SOWIECKIEGO I PRZYSZŁEJ POLITYKI RZĄDU

Reakcja Paryża

Paryż, 8 marca.

(Pat) Prasa francuska popołudniowa przynosi na naczelnem miejscu tekst przemówienia kanclerza Hitlera, zaopatrując je olbrzymiemi tytułami, w których na pierwszy plan wysuwa fakt

WKROCZENIA WOJSK NIEMIECKICH DO STREFY ZDEMILITARYZOWANEJ.

„Intransigeant" komentuje wystąpienie niemieckie, jako

ZWRACAJĄCE SIĘ PRZEDEWSZYSTKIEM PRZECIWKO ROSJI.

Niemcy przez zbudowanie fortyfikacyj w Nadrenji chcą się zabezpieczyć przed uderzeniem Francji w razie konfliktu niemiecko-sowieckiego. Publicysta z ubolewaniem stwierdza, że Niemcom udało się wykorzystać niesłychanie pomyślne dla nich obecne okoliczności w sytuacji międzynarodowej. Francja — kończy publicysta — świadoma swojej odpowiedzialności, **zdecydowana jest nietylko zaprotestować przeciwko pogwałceniu przez Niemcy traktatu, lecz również podjąć wszelkie środki niezbędne do odpowiedzenia na to niebezpieczeństwo i do zneutralizowania go.** Publicysta wyraża przekonanie, że rada ministrów ustali w dniu dzisiejszym wielką linję akcji, polityczną linję zdecydowaną, zdolną do przeciwstawienia się remilitaryzacji lewego brzegu Renu.

Jednocześnie jednak w tymże numerze „Intransigeant" publicysta Gallus daje swemu artykułowi tytuł

„ZIMNEJ KRWI".

Zarzuca on z goryczą kanclerzowi Hitlerowi, że w swych wywodach, zwróconych do mas, wołał o swem dążeniu **do zbliżenia się z Francją.** Zbliżenie to— pisze dziennik — widzimy, jest to

ZBLIŻENIE SIĘ WOJSK NIEMIECKICH DO GRANIC FRANCJI.

Publicysta kończy raz jeszcze wezwaniem do zachowania spokoju i do jasności sądu, gdyż najmniejsza niezręczność może doprowadzić do nieobliczalnych wyników, a w ostatnich 6-ciu miesiącach Europa miała dość niezręczności.

„Liberte" uważa krok niemiecki za

PIERWSZĄ KONSEKWENCJĘ RATYFIKACJI PAKTU FRANCUSKO-SOWIECKIEGO,

wyrażając obawę, że nie jest to jeszcze konsekwencja ostatnia.

Nieustanne narady Flandina

Paryż, 7 marca.

(PAT) Minister spraw zagranicznych Flandin od godz. 4-ej po poł. konferował bez przerwy z posłami i ambasadorami poszczególnych krajów, przyjmując kolejno: ambasadora angielskiego sir Jerzego Clerka, ambasadora włoskiego Cerruti'ego, następnie ambasadora sowieckiego Potiemkina. Po konferencji z Potiemkinem min. Flandin przyjął radcę ambasady polskiej w Paryżu Frankowskiego, a w końcu posła czechosłowackiego Osusky'ego.

Zapoczątkowana początkowo na dziś rada ministrów odbędzie się dopiero jutro o godz. 10 rano pod przewodnictwem prezydenta republiki w pałacu Elizejskim.

Wrażenie w Czechach

Praga, 7 marca.

(PAT) Wydanie prowincjonalne pism jutrzejszych przynoszą krótkie i naogół spokojne oceny dzisiejszej mowy Hitlera.

„Ceskie Slovo" podkreśla, że Hitler **zaproponował zawarcie paktów o nieagresji** państwom, znajdującym się na wschód od Niemiec, nie wyłączając Litwy. Nie zacytował on wprawdzie Czechosłowacji, jak i Austrii. Oświadczenie Hitlera — pisze dziennik — jest niewątpliwie początkiem długich narad, które się obecnie rozpoczną.

„Narodni Polityka" stwierdza, że z traktatów pokojowych pozostały w mocy już tylko klauzule, dotyczące granic, ale są one najważniejsze w każdym traktacie pokojowym. Dlatego też Hitler podkreślił, że nie chce żadnych zmian terytorjalnych, a zatem także i w kierunku Austrji. Krok Niemiec nie jest żadną niespodzianką, ani też żadnem wielkiem wydarzeniem, chyba tylko prawniczem. Trzeba zupełnie spokojnie zastanowić się nad odpowiedzią dla Niemiec.

OLBRZYMIE WRAŻENIE W LONDYNIE

Rząd angielski powźmie jutro decyzję.—Zwołanie nadzwyczajnej sesji Ligi

Londyn, 7 marca.

(PAT) Wystąpienie kancl. Hitlera wywołało w Londynie olbrzymie wrażenie.

W kołach rządowych podkreślają, że Hitler występuje w sposób jednostronny, jako arbiter w sprawie paktu lokarneńskiego. Ewentualność powrotu Niemiec do Ligi Narodów oraz możność wzmocnienia w ten sposób autorytetu Ligi i podstaw zbiorowego bezpieczeństwa, oceniane są przez brytyjskie sfery miarodajne przychylnie.

Aczkolwiek czynniki urzędowe zachowują narazie bardzo wielką rezerwe i odmawiają wszelkich wyjaśnień oficjalnych, to jednak **w kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że minister spraw zagranicznych Eden, który po otrzymaniu memorjału Hitlera wezwał do siebie natychmiast po kolei ambasadorów Francji, Włoch i Belgji ograniczy się do formalnego protestu, lecz propozycje Hitlera przyjmie za podstawę do dyskusji. Z zewnętrznych objawów reakcji brytyjskich czynników urzędowych wynika, że rząd brytyjski nie ma zamiaru reagować zbyt impulsywnie na posunięcie Hitlera.** Min. Eden udał się popołudniu do Chequers, gdzie premjer Baldwin spędza weekend, aby się z nim naradzić.

Gabinet brytyjski, który zebrać się miał w poniedziałek rano, nie przyśpiesza swego posiedzenia i zbierze się w przewidzianym terminie w poniedziałek. **W poniedziałek po południu Eden odjedzie do Genewy, aby wziąć udział nietylko w posiedzeniu komitetu 13-tu, ale prawdopodobnie i w posiedzeniu rady Ligi Narodów, która, jak tu powszechnie utrzymują, zostanie zwołana na sesję nadzwyczajną, prawdopodobnie w czwartek.**

Przez swoje dzisiejsze wystąpienie Hitler jednem pociągnięciem przekreślił zarówno dezyderaty Flandina, jak i demarche Edena, a ambasador Rzeszy wytworzył nową sytuację, **dającą W. Brytanji możność wszczęcia rokowań o położeniu międzynarodowem na szerszej płaszczyźnie. Gdy gabinet brytyjski zbierze się w poniedziałek,** to nie będzie miał już przed sobą konieczności zastanawiania się nad sprawą pomocy brytyjskiej dla Francji, lub nad kwestją poszukiwania dróg kompromisowych z Niemcami, lecz ofertę Hitlera, dającą możność przerzucenia ciężaru decyzji z Londynu na Genewę, co rządowi brytyjskiemu jest zawsze na reke.

Rzym zadowolony

Zagadnienia europejskie odsuną na dalszy plan sprawę abisyńską

Rzym, 7 marca.

(PAT) Wypowiedzenie przez Rzeszę Niemiecką traktatów lokarneńskich nie wywołało dotychczas reakcji ani ze strony prasy faszystowskiej, ani ze strony włoskich czynników miarodajnych. W chwili obecnej sygnalizować można jedynie nastroje opinji publicznej, która

W DECYZJI RZĄDU RZESZY DOPATRUJE SIĘ DLA WŁOCH STRON KORZYSTNYCH,

ponieważ decyzja ta stawia mocarstwa wobec wielkiego zagadnienia europejskiego, które z konieczności usunąć musi na plan dalszy kwestję abisyńską. W ten sposób winno dokonać się zgodnie z tezą włoską, rozgraniczenie pomiędzy sprawami kolonjalnemi a zagadnieniami ściśle europejskiemi. Opinja publiczna przewiduje ponadto, że decyzja kancl. Rzeszy skłoni Francję do szukania ściślejszego porozumienia z Włochami, co również powinno odbić się dodatnio na interesach włoskich w Afryce Wschodniej.

Równocześnie w kołach włoskiej opinji publicznej wyrażana jest obawa, aby **sprawa nadreńska nie stała się precedensem dla kwestji austriackiej.**

Rzym, 7 marca.

(PAT) Ambasador Francji de Chambrun odbył dziś dłuższą konferencję z podsekretarzem stanu spraw zagranicznych Suvichem, który uprzednio przyjęty był na audjencji przez Mussoliniego. Przedmiotem obu narad była sytuacja wytworzona przez wypowiedzenie traktatu lokarneńskiego przez Rzeszę niemiecką. Po powrocie do ambasady de Chambrun przyjął dziennikarzy francuskich, którym oświadczył, że Francja zajmuje stanowisko nieugięte i NIE ZAMIERZA ROKOWAĆ Z NIEMCAMI ORAZ ODWOŁA SIĘ DO RADY LIGI NARODÓW.

Waszyngton oczekuje reakcji

ze strony francuskiej

Weszyngton, 7 marca.

(PAT). Koła polityczne są zgodne w tem, iż krok Niemiec jest brzemienny w poważne możliwości i stanowi bezpośrednie wyzwanie Francji. **Waszyngton oczekuje reakcji ze strony francuskiej z największem zainteresowaniem.** Sekretarz stanu Hull odmówił omawiania posunięcia rządu niemieckiego, zaznaczył jedynie, że ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie jest w stałym kontakcie z departamentem stanu, informując go o przebiegu wydarzeń.— Oficjalne czynniki departamentu stanu podkreślają, że zajęcie przez Niemcy strefy zdemilitaryzowanej nie narusza żadnego traktatu pomiędzy Niemcami a Stanami Zjednoczonemi.



Z dziejów Łodzi

Dnia 8-go marca 1917 roku okupanci niemieccy w Łodzi stosują dalsze represje wobec rady miejskiej i innych obywateli, wywołane odruchem ludności przeciwko stałemu zmniejszaniu przez okupantów racyj żywnościowych. Racje chleba zmniejszono do 80 gr., tłuszczu do 8 gr., kasz i mąki do 12 gr. — dziennie. Szereg radnych za udział w manifestacjach rady miejskiej i za udział w manifestacjach patrjotycznych, organizowanych przez P.O.W., a protestujących przeciwko oderwaniu Chełmszczyzny (pokój brzeski) został skazany na większe kary. Kilku z nich skazano na 4 lata więzienia

Wielu radnych, działaczy P.O.W. i Legionistów musiało uchodzić z Łodzi.



Marzec **8** Niedziela	Dziś Bł. Winc. K.	
	Jutro Franciszki Rzym.	
	Wschód słońca	6.09
	Zachód słońca	17.25
	Wschód księżyca	18.34
	Zachód księżyca	6.06
	Długość dnia	3.31
	Przybyło dnia	3.31

Drobne wiadomości

KONTROLA ZAKŁADÓW FRYZJERSKICH przeprowadzona zostanie w bieżącym tygodniu w Łodzi. Ma ona podwójne znaczenie — w pierwszym rzędzie sprawdzony będzie stan sanitarny zakładów, przyczem winni zaniedbania pociągnięci będą do surowej odpowiedzialności karnej, powtóre sprawdzone będą świadectwa zdrowia pracowników fryzjerskich.

***

TYMCZASOWA RADA MIEJSKA zbierze się na posiedzenie plenarne po dłuższej przerwie w czwartek bieżącego tygodnia. Poprzedzą ją posiedzenia komisyj radzieckich do spraw ogólnych oraz finansowo-budżetowej, które przygotują materjał na plenum. M. inn. zmieniony zostanie statut nagrody literackiej m. Łodzi.

***

PRACE INWESTYCYJNE W GAZOWNI MIEJSKIEJ rozpoczną się w bieżącym miesiącu. Odnowiony zostanie stary rurociąg oraz maszynownia, dzięki czemu uda się obniżyć koszty produkcji gazu świetlnego. Rozszerzenie zakresu działalności gazowni przewidziane jest ze względu na instalowanie kuchen gazowych w domach.

***

SPRAWDZANIE SZYLDÓW sklepowych nastąpi w dniach najbliższych. Ponieważ większość szyldów wykonana była w czasie kiedy nie obowiązywały jeszcze przepisy zarządu miejskiego, sprawdzenie będzie miało na celu usunięcie szyldów brzydkich, nieestetycznych i z niegramatycznemi napisami.

***

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P. K. U. Łódź — Miasto I urzędować będzie w dniu 16 marca w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1914 i starsi, nie mający uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji.

Niepowszedni Jubileusz
50 lat pracy zawodowej dyr. Karola Kenigsberga

W dniu dzisiejszym przypada niepowszedni jubileusz. Dyrektor wydziału sprzedaży w zakładach I. K. Poznański p. Karol Kenigsberg święci 50-lecie swej nieprzerwanej pracy zawodowej w tej firmie.

50 lat, to okres w pracy człowieka ogromnie długi, to półwiecze, które samo w sobie stanowi już historję nietylko jednostki, to okres zamykający w danym wypadku dzieje zarówno miasta naszego, jego rozwoju przemysłowego, kształtowania się stosunków, przeobrażeń ekonomicznych i przemian gospodarczych w ogólnej strukturze kraju.

Szczęśliwym być może, komu warunki pozwoliły wytrwać na jednem stanowisku bez przerwy okres tak długi i zasobny w tyle najciekawszych zmian, wydarzeń zasadniczych i nieznanych przed 50-ciu laty zjawisk w życiu jednostek lub mas.

Dyrektor Karol Kenigsberg wstąpił do zakładów I. K. Poznańskiego w Łodzi w roku 1886 jako wolontarjusz. Przechodząc wszelkie szczeble w pracy przemysłowo - handlowej, zapoznawszy się z wszystkiemi arkanami tej dziedziny, dzięki przykładnej pilności, okazywanemu zainteresowaniu, wyjątkowej uczciwości, zaletom swego charakteru, a przedewszystkiem głębokiej znajomości spraw ekonomiczno - gospodarczych, zostaje wyniesiony wkrótce na tak odpowiedzialne stanowisko, jak dyrektor wydziału sprzedaży w tak poważnych zakładach przemysłowych, jak I. K. Poznański.

Zalety duchowe Jubilata, wyjątkowa rzetelność i prawość charakteru wyniesiona z poważnej i zacnej rodziny — to elementy, które przedewszystkiem torowały drogę postępu Jubilatowi i jednały Mu zarówno w samej Dyrekcji Zakładów, wśród pracowników, oraz szerokiego świata kupieckiego i przemysłowego głęboką sympatję i należne uznanie.

Niepowszedni ten jubileusz człowieka najściślej z Łodzią powiązanego, jednostki, która w okresie lat 50 zdobyła sobie legjon przyjaciół i sympatyków, stanowi wydarzenie, tem milsze, iż odzwierciadlające w barwnej i bogatej przeszłości Jubilata prawą i szczerze wartościową postać łodzianina w tem najlepszem znaczeniu.

Każdy chory na płuca
winien się zgłosić do poradni przeciwgruźliczej

Wydział Zdrowia Publicznego zarządu miejskiego wszczął obecnie energiczną akcję w kierunku zwalczania gruźlicy. W dniu wczorajszym wydano do mieszkańców Łodzi następującą odezwę:

„Ktokolwiek ma objawy choroby, budzące podejrzenie suchot płucnych, niech się zgłosi do poradni sekcji walki z gruźlicą. Tam zbadają mu jego plwociny, a następnie jego płuca. Ktokolwiek znajduje się w konieczności współżycia z osobami, co do których istnieje podejrzenie, że cierpią na suchoty, niech je zaprowadzi do poradni sekcji walki z gruźlicą".

Należy pamiętać, że gruźlica, wcześnie rozpoznana, jest **całkowicie uleczalna.**

Adresy poradni przeciwgruźliczych są następujące: Poradnia I — ul. Prez. Narutowicza nr. 30, Poradnia II — ul. Sosnowa 32, Poradnia III — Dworska nr. 10.

Pozatem istnieje poradnia robotniczego towarzystwa przyjaciół dzieci przy ul. Piotrkowskiej 278, z którego mogą korzystać osoby niezamożne.

Dzieci, przebywające w otoczeniu chorych na gruźlicę, powinny być conajmniej dwa razy w roku badane w poradni przeciwgruźliczej. (i)

Samobójstwo z miłości
Desperat został odwieziony do szpitala

Osobliwe było tło i okoliczności, w jakich wczoraj na krańcach miasta próbował sobie odebrać życie 22-letni Czesław Jóźwiński.

Jóźwiński dowiedział się przed kilku dniami z ust wybranki swego serca, że jego **żoną nigdy nie zostanie.** Już wtedy postanowił młody człowiek popełnić samobójstwo. Przed kilku dniami Jóźwiński zastanawiał się nad tem, jak i gdzie skończyć ze sobą.

Wczoraj wreszcie, gdy już wszystko obmyślił — **plan wykonał.** Wstąpił do baru. Upił się po raz ostatni bardzo solidnie i potem chwiejnym krokiem ruszył przed siebie. Koło remizy tramwajowej przy ul. Dąbrowskiej akurat manewrował tramwaj. Desperat czemprędzej, ciągle jednak na niepewnych nogach, wszedł na szyny i potem upadł na tor. Motorniczy zdołał wóz zatrzymać, ale **deska ochronna uderzyła desperata i spowodowała złamanie ręki oraz okaleczenia.** Stan Jóźwiaka jest ciężki, ale nie budzący obaw.

Przeciw petardom wielkanocnym

W obliczu świąt Wielkiej Nocy władze już od dziś zakazały sprzedaży wszelkiego rodzaju artykułów, służących do fabrykowania petard wiwatowych. Nie wolno bez recepty lub specjalnego zaświadczenia sprzedawać chlorku potasu, saletry, siarki i t. p. artykułów wybuchowych.

Winni wiwatowania zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karno-administracyjnej. Za nieletnich — odpowiadają rodzice.

Przemysł łódzki unieruchomiony

Włókniarze wysunęli dodatkowe żądania.—Strajk będzie prawdopodobnie zlikwidowany we wtorek

Strejk powszechny włókniarzy objął niemal wszystkie zakłady przemysłowe. W piątek część zakładów wielkiego przemysłu była jeszcze w ruchu — wczoraj, na skutek interwencji głównej komisji strejkowej, przyłączyli się do akcji także robotnicy I. K. Poznańskiego, Desurmonta, Ejtingona, Karolewskiej Manufaktury i częściowo Kindermana.

Według danych oficjalnych, **liczba strejkujących robotników w samej Łodzi wynosi obecnie 64.000.** Ponieważ na prowincji sytuacja strejkowa nie uległa zmianie i w dalszym ciągu udział w akcji bierze około 20.000 robotników — ogółem liczba strejkujących w okręgu łódzkim wynosi 84.000. Jest to **90 proc. ogólnego zatrudnienia.**

Stwierdzić trzeba, że w tak wielkich rozmiarach strejku nie było już dawno. Wpłynęło na to niewątpliwie jednolite kierownictwo wszystkich organizacyj zawodowych.

Na wtorek, jak wiadomo, zapowiedziany jest przyjazd do Łodzi dyr. Klotta. Panuje przekonanie, że interwencja czynników rządowych wyda pomyślny rezultat i doprowadzi do zlikwidowania strejku.

Jakie są obecne żądania robotników? Donosiliśmy już, iż poza żądaniami ścisłego przestrzegania obecnej umowy, związki wysunęły szereg żądań dodatkowych. Ponieważ od spełnienia tych warunków uzależnione jest zakończenie strejku, należy się z niemi zapoznać. Obejmują one siedem następujących punktów:

1) Organizacje przemysłowe zobowiążą swych członków do **ścisłego stosowania płac robotniczych według norm i zasad, ustalonych w obowiązującej taryfie płac.** W oddziałach pracujących na akord, obok taryfy płac, **wywieszony zostanie cennik płac od jednostek akordowych, poświadczony przez inspektorat pracy.**

2) Wszystkie firmy, należące do organizacyj przemysłowych zobowiązują się **nie przeprowadzać dalszej racjonalizacji pracy,** która odbija się szkodliwie na zdrowiu robotników. Ustala się, że **tkacze na krosnach obsługują 1 krosno.** W fabrykach, gdzie praca odbywa się na dwóch krosnach tkacze winni otrzymywać dopłatę w wysokości 50 proc. stawki. Na tkalniach bawełnianych **tkacz w zasadzie obsługuje 2 krosna, nie więcej jednak niż cztery krosna.** Tkacze obsługujący krosna „automaty" otrzymują dopłatę w wysokości ustalonej w umowie t. j. 7 i pół proc. za każde krosno ponad dwa.

3) Do taryfy płac wprowadzona zostanie **stawka dodatkowa dla tej kategorji robotników, których obecna taryfa nie obejmuje.**

4) Postoje są płacone zgodnie z zasadami, ustalonemi w umowach zbiorowych.

5) **W soboty robotnicy pracują 6 godzin.**

6) **Delegaci fabryczni za spełnianie swych obowiązków nie będą wydalani z pracy.** W wypadku redukcji robotników delegat podlega zwolnieniu z pracy jako **ostatni,** z chwilą ponownego uruchomienia fabryki — **zostaje pierwszy przyjęty do pracy.**

7) Urlopy wypoczynkowe będą udzielane zgodnie z przepisami prawnemi.

Zwróciliśmy się do organizacyj przemysłowych, aby ustalić ich stanowisko co do tych żądań. Wyjaśniono nam, że **przemysł zasadniczo nie ma poważniejszych zastrzeżeń przeciwko tym postulatom.** Nowym przepisem jest wywieszanie w salach fabrycznych taryfy płac oraz wprowadzenie stawek dla tych gałęzi, gdzie obecna taryfa nie obowiązuje. Poza tem **organizacje przemysłowe nie widzą żadnych przeszkód do podpisania umowy dodatkowej.**

W tym wypadku sądzićby należało, że po przyjeździe do Łodzi insp. Klotta **strejk winien być natychmiast zakończony jako bezprzedmiotowy.** Tak jednak nie jest. Wyjaśniono nam bowiem, że nie wystarczy, by związki przemysłowe podpisały umowę. Chodzi o to, by honorował ją również przemysł niezrzeszony. Dlatego też przemysłowcy są zdania, że konferencja z dyrektorem Klottem winna się toczyć na temat **znalezienia praktycznych sposobów zmuszenia przemysłowców niezrzeszonych do honorowania przyjętych zobowiązań.** W przeciwnym bowiem razie, mimo podpisania umowy dodatkowej, stan zapalny nie będzie usunięty i ciągle trwać będą zatargi w przemyśle włókienniczym.

Związki zawodowe, do których zwróciliśmy się w tej sprawie, wychodzą z podobnego założenia: chodzi im zasadniczo o to, **by cały bez wyjątku przemysł, zarówno zrzeszony jak i niezrzeszony, umowę podpisał, a pozatem, by zostały** wprowadzone ostre kary na tych, którzy **umowy nie przestrzegają.**

„Narzeczeni" służących okradają mieszkania ich chlebodawców

Niedawno ujęta została służąca jednego z adwokatów łódzkich, która „nadała" kradzież u swego chlebodawcy. „Narzeczony" służącej przyszedł do gotowego i tylko wyjął z szaf i szuflad co cenniejsze przedmioty, znajdujące się w mieszkaniu.

Wczoraj władze ujawniły takie samo tło kradzieży około 4 tys. złotych w gotówce, dokonanej przed kilku dniami w mieszkaniu Borysa Himmelfarba, przy ul. Piotrkowskiej 122. Okazało się, że **kradzieży dokonał znów „narzeczony" służącej,** 25-letni Franciszek Młynarczyk, kilkakrotnie już karany za kradzieże.

Młynarczyk przybył do mieszkania pod nieobecność właściciela. Służąca—30-letnia Bronisława Kopańska, pozostawiła mu drzwi otwarte. Oboje zostali osadzeni w więzieniu.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła nasza najukochańsza matka

B. P.

Marja Kaniewska

lekarz - dentysta.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi o godz. 3-ej pp. z domu przedpogrzebowego w niedzielę, dnia 8-go marca b. r.

SYNOWIE I CÓRKA.

Zmiany w samorządzie

Przed trzema tygodniami donosiliśmy o mających nastąpić zmianach na kierowniczych stanowiskach w zarządzie miejskim. Otrzymaliśmy wówczas zaprzeczenie tej wiadomości.

Obecnie okazuje się, że jednak mieliśmy słuszność. Pierwsza serja przesunięć na kierowniczych stanowiskach nastąpiła już w dniu wczorajszym. Naczelnik urzędu kontroli p. Zaleski przeniesiony został do wydziału prawnego, zaś naczelnikiem wydziału kontroli został dotychczasowy naczelnik wydziału prawnego dr. Grabowski. Zmiana ta wchodzi w życie z dniem 16 b. m.

Dalsze zmiany nastąpią w najbliższym czasie. (i)

Kwesta uliczna na dożywianie dzieci

W dniu dzisiejszym Miejska Rada Szkolna przeprowadza kwestę uliczną i w kawiarniach na zasilenie funduszu dożywiania dzieci w szkołach.

Rada szkolna zwraca się z apelem do społeczeństwa łódzkiego o nie poskąpienie datków na ten doniosły cel.

Nasz reporter zanotował:

Na ulicy Zgierskiej potrącony został przez samochód 17-letni Aron Uszerowicz, zam. przy ulicy Zgierskiej 48, i doznał powierzchownych obrażeń cielesnych. Lekarz pogotowia skierował poszkodowanego do domu.

***

Przy zbiegu ul. Zgierskiej i Bałuckiego Rynku zasłabła z głodu i wycieńczenia 27-letnia Justyna Krygier, której udzielił pomocy lekarz pogotowia i skierował do szpitala zapasowego.

***

Przy ulicy Młynarskiej Nr. 64 poparzony został wybuchem, powstałym z podgrzewania spirytusu na „grzankę" 34-letni Antoni Buczyński. Lekarz stwierdził ciężkie poparzenia szyi, twarzy i rąk i skierował denata do szpitala.

***

W samem śródmieściu, na posesji przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 104a wybuchł wczoraj w biurze Rudolfa Neumana, pożar. Od rozpalonego pieca zajęła się podłoga, a następnie urządzenie lokalu. Pożar został częściowo ugaszony przed przybyciem straży, która po kilkunastu minutach pracy, powróciła do koszar.

rycy Neumiller — skrzypce. W przerwie około godz. 13.00—13.20: Teatr Wyobraźni: Fragment słuchowiskowy z dramatu p. t. „Śnieg" Stanisława Przybyszewskiego w oprac. i ze wstępem

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowej — Zgierska 87, J. Hartmana — Brzezińska 24, J. Hiszpańskiego — Plac Wolności 2, A. Perelmana i S-ki — Cegielniana 32, J. Cymera — Wólczańska 37, W. Danieleckiego — Piotrkowska 127, F. Wójcickiego — Napiórkowskiego 27.

Masakra studentów-żydów

na Uniwersytecie J. P. w Warszawie

Wczorajsze „Gazeta Polska" zamieszcza poniższy list do redakcji, podpisany inicjałami W. Z.:

„Byłem świadkiem pogromu Żydów w Uniwersytecie J. P. w środę na wykładzie prof. Witwickiego.

O godz. 10.35 na salę wykładową wpadło 20—30 osobników z okrzykiem „bić żydów". Wśród napastników było kilku w czapkach studenckich, nie wyglądali jednak na studentów, twarze przeważnie nieinteligentne. Napastnicy rozbiegli się po sali grupkami i zaczęli bić upatrzonych.

Prof. Witwicki zeszedł z katedry; bójki właściwie nie było. Nikt z obecnych na wykładzie nie przyłączył się do napastników.

Napastnikom trudno było dostawać się między ławy. **Dopadniętych bito, gdzie popadło; schylonych, chroniących twarz, bito po plecach, powalonych — kopano.**

Masakra trwała 4 do 5 minut. Sala opustoszała. Na korytarzu, po wyjściu napastników, stało kilku żydów w podartych ubraniach. Głowy mieli okrwawione. Przy szatni spotkałem jeszcze kilku kolegów-żydów z pokrwawionemi twarzami.

Na podwórzu grupa studentów oczekiwała w zakłopotaniu, nie wiedząc, czy wykłady jeszcze się odbędą. Tymczasem dały się już słyszeć krzyki w sąsiednim budynku".

Łódź przed największą z premjer sezonu

Takich pochwał prasy nie było jeszcze



Scena z filmu „Kapitan Blood"

Powściągliwy i surowy zazwyczaj znakomity krytyk angielski Sidney W. Carroll, tak pisze w londyńskim „Times'ie" w numerze z dnia 1 bm. „W New Gallery odbył się wczoraj pokaz filmowej wersji niezwykle zajmującej powieści Rafaela Sabatiniego „Kapitan Blood". Jest to film wyprodukowany wspaniale. Jeśli można mu cokolwiek zarzucić to chyba to, że daje zbyt wielką ilość wrażeń. Awanturnicze przygody i romans przewijają się w błyskawicznem tempie. Błyski mieczów, zgiełk i wrzawa na okrętach wojennych, zerwane żagle i strzaskane reje, z dumą prujące wezbrane fale bogato rzeźbione statki pirackie — oto prawdziwe, wspaniałe kino! Bohaterska i piękna postać Kapitana Blooda, odtworzona przez Errola Flynna, dominuje w akcji na lądzie i morzu. Flynn jest ostatniem „odkryciem" Hollywoodu. Artysta ten jest piękny i pięknie zbudowany. Ma wyrazistą twarz i metaliczny głos, gra swobodnie i z dużą inteligencją. Olivia de Havilland, którą pamiętamy ze „Snu Nocy Letniej", jest czarującą. A Basil Rathbone wyzwał Flynna na taki pojedynek, jakiego jeszcze nie widzieliśmy na ekranie. Całość — rewelacyjna".

Jak się dowiadujemy film „Kapitan Blood" nazwany przez cały świat „Ben - Hurem 1936 roku" ukaże się już w następnym programie kina „Casino".

Poznań należy do... Niemiec!?

Hitlerowskie wydawnictwo Baedekera

Ukazało się nowe wydawnictwo Baedekera, przeznaczone specjalnie dla turystów, przybywających na Olimpjadę do Niemiec, z tą różnicą, że tytuł brzmi „Państwo Niemieckie", a wyrazy „Wydawnictwo Baedekera" zostały zadrukowane. Wewnątrz natomiast znajdujemy straszliwe curiosum. Otóż, podając marszrutę wycieczek po Trzeciej Rzeszy, szanowne to wydawnictwo **wlicza do Rzeszy Alzację, Gdańsk, oraz Polskę z Poznaniem, Gnieznem, Bydgoszczą i Toruniem.** Mapa podaje dawne granice niemieckie, a wszystkie te miasta oznacza jako **oderwane ojczyźnie.** Przy opisie miejscowości przeprowadzona jest interpretacja **w stu procentach hitlerowska.** Tak więc bezceremonjalnie zupełnie Wielkopolska z Pomorzem i Gdańskiem należą stale jeszcze do „Reichu".

I to ma być wydawnictwo, przeznaczone dla gości na Olimpjadę?

OFIARA.

Z okazji Jubileuszu 50-lecia pracy JWP Karola Kenigsberga Dyrektora Sp. Akc. I. K. Poznańskiego w Łodzi, składa personel Składu Fabrycznego w Warszawie na najbiedniejsze dzieci Łodzi zł. 50.—

Sumę złotych 50.— wpłaciliśmy w dniu dzisiejszym na konto WPanów, P. K. O. Nr. 68148.



Imieniny gen. Rydza-Śmigłego

W przeddzień imienin ś. p. Marszałka Piłsudskiego, pierwszych imienin obchodzonych po zgonie Wodza Narodu, społeczeństwo i armja obchodzić będzie w roku bieżącym imieniny nowego Wodza Armji, **Edwarda Rydza-Śmigłego, w dniu 18 marca.**

W sprawie tej minister spraw wojskowych zarządził, że tegoroczny obchód imienin generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza-Śmigłego mieć będzie przebieg cichy i poważny ze względu na żałobę narodową po Marszałku Piłsudskim.

W przeddzień imienin, 17 b. m. Polskie Radjo transmitować będzie specjalną audycję żołnierską. W dniu 18 marca do południa odbędą się normalne zajęcia w wojsku, popołudnie -będzie wolne od zajęć. We wszystkich formacjach wojskowych wygłoszone będą **pogadanki okolicznościowe o osobie, czynach i zasługach gen. Rydza-Śmigłego.** (i)





ZARŻNĄŁ DWIE SWOJE CÓRECZKI i SIEBIE

Potworna zbrodnia zrozpaczonego po śmierci żony Stasiaka.—Straszliwa tragedja rodzinna rozegrała się w Łodzi przy ul. Przędzalnianej 15

Wczoraj około godziny 11 przed południem ujawniona została w Łodzi przerażająca tragedja rodzinna. Robotnik, wdowiec, w przystępie depresji duchowej, **zabił swe dwie córeczki i następnie sam pozbawił się życia.**

Terenem tej strasznej sceny był dom przy ul. Przędzalnianej 15. W jednopiętrowym drewniaku, w frontowem mieszkaniu, składającem się z jednej izby, zamieszkiwał od dziewięciu lat robotnik firmy „Gentleman" — **Józef Stasiak z żoną, Bronisławą.** Stasiak był człowiekiem spokojnym, pracowitym i uchodził za wzorowego męża. Pożycie małżonków było niezwykle harmonijne, oboje byli młodzi i **oboje pracowali: on w zakładach firmy „Gentleman" ona — w Widzewskiej Manufakturze.** Przed sześciu laty przyszło na świat pierwsze dziecko — **Wiesława.** Przed niespełna dwoma laty — **drugie, również córeczka — Anna.** W tym okresie już Stasiakowa nie pracowała zarobkowo.

Przed niespełna rokiem **Stasiak stracił pracę.** Pobierał jednak zasiłki, a żona, pragnąc pomóc mężowi, dorywczo zarabiała praniem. Stasiakowa była jednak słabego zdrowia, nie przyzwyczajona do ciężkiej pracy praczki i **latem ubiegłego roku zapadła na płuca tak ciężko, że we wrześniu r. ub. zmarła.**

Stasiak odczuł bardzo głęboko stratę żony. Choć nie był w skrajnej nędzy, jednak twierdził stale, że

nie widzi celu w życiu

i że gdyby nie dzieci — dawnoby już sobie odebrał życie.

Ten stan depresji moralnej, stan stałej ciężkiej rozpaczy, nie opuszczał już Stasiaka do ostatniej chwili. Krewni i sąsiedzi namawiali go, by się ożenił po raz drugi; sąsiadki swatały mu różne młode i nieźle zarobkujące niewiasty. Stasiak o niczem nie chciał słyszeć, tylko **stale powtarzał, że pragnąłby umrzeć.** Gdy mu przypominano, że ma dzieci, że ma obowiązki i że dla nich powinien żyć — nieszczęśliwy miał niezmiennie jedną i tę samą odpowiedź:

— **A bo to myślicie, że jabym je tak zostawił?...**

Niedawno do Stasiaka sprowadziła się **siostra jego zmarłej żony 17-letnia Henryka Grabowska.** Młoda ta dziewczyna nie wniosła do domu strapionego i jakby ogarniętego melancholją robotnika wesołości; **Grabowska jest nieco niedorozwinięta umysłowo: jej obecność mogła nawet na zupełnie spokojnego człowieka wpłynąć raczej rozstrajająco, niż kojąco.**

Stasiakowi przysługiwał jeszcze miesiąc zapomogi jako bezrobotnemu, gdy **został ponownie przyjęty do pracy w swej dawnej fabryce — w firmie „Gentleman".** Zdawałoby się, że ten fakt przyczyni się do podniesienia go na duchu. Jednak, ku wielkiemu żalowi wszystkich jego krewnych, którzy o niego byli stale zatroskani — Stasiak właśnie pod wpływem pracy — **popadł w jeszcze większą depresję.** Jakby miał za złe okolicznościom, że go przywiązują do tego życia, z którem pragnął wziąć rozbrat ostateczny. Uskarżał się przytem stale, że go serce boli, choć był zdrów do niedawna zupełnie.

Onegdaj nic nie zapowiadało tragedji, której plan nosił Stasiak niewątpliwie już dawno w swem obłąkanem i zbolałem sercu.

Rano, około godziny dziesiątej, nie poszedł do pracy. Wysłał szwagierkę — 17-letnią Grabowską **do teściowej, z którą po śmierci żony był w jak najlepszych stosunkach.** Prosił, by teściowa przyszła do jego domu jak najrychlej.

Przez cały dzień nikt nie niepokoił Stasiaka w mieszkaniu. Sąsiedzi nie widzieli go: **byli pewni, że pracuje i że dzieci — jak zwykle — są u krewnych lub kumotrów.**

Grabowska starsza przyszła do domu Stasiaka dopiero wieczorem. Pukała kilkakrotnie, ale daremnie. Nikt drzwi nie otwierał. Zaniepokojona, obeszła najbliższych sąsiadów, a gdy od nich żadnej wiadomości nie dostała — postanowiła czekać do rana, t. j. do dnia wczorajszego.

Wczoraj Grabowska czekała jeszcze do godziny 10-ej. Znów było zupełnie cicho w mieszkaniu Stasiaka. Nikt się nie odzywał, nikt na pukanie nie reagował.

Na miejscu zbrodni

Ta złowroga cisza, złowroga zwłaszcza wobec niemal manji samobójczej, z jaką się nosił Stasiak — kazała wreszcie sąsiadom **zwrócić się do dozorcy.**

— **Niech przystawi drabinę od ulicy i zajrzy co się dzieje w pokoju.**

Dozorca wszedł po drabinie do okna pierwszego piętra. Koło okna na lewo stało jedno z łóżek. Dozorca, przedtem jeszcze nim ujrzał dwa małe trupki, ułożone na łóżku obok siebie, **dostrzegł krew, wielką ciemną plamę krwi, znaczącą się na bieli posłania.**

Dozorca wybił szybę i pierwszy stwierdził

PRZERAŻAJĄCY STAN RZECZY. OBIE DZIEWCZYNKI BYŁY DOSŁOWNIE ZARŻNIĘTE PRZEZ OJCA: GARDŁA DZIECI BYŁY PODCIĘTE BRZYTWĄ. STARSZA CAŁA SKRWAWIONA, LEŻAŁA OBOK SWEJ MALUTKIEJ SIOSTRY. — KREW Z ŁÓŻKA SPŁYNĘŁA NA PODŁOGĘ. CIAŁA DZIECI BYŁY JUŻ ZIMNE.

Na środku pokoju leżał twarzą do ziemi sam Stasiak, również w wielkiej kałuży krwi.

Narzędzie tego strasznego, potrójnego jakby samobójstwa — brzytwa — leżała na stole. Stasiak, **podwójny dzieciobójca i samobójca, zdążył zatem jeszcze, nim ducha wyzionął, odłożyć brzytwę na stół. Obok leżał pasek do podciągania brzytwy: Stasiak naostrzył narzędzie śmierci, nim przystąpił do okropnego czynu.**

Zaalarmowano pogotowie. Lekarz stwierdził **zgon przed 24 mniej więcej godzinami.** Lekarz stwierdził ponadto pręgi na szyi Stasiaka: **snać nieszczęśliwy po zabójstwie obu dziewczynek próbował się powiesić, ale zmienił zamiar i zadał sobie śmierć w ten sam sposób jak zadał ją swym dzieciom.**

Stasiak zabił zatem wtedy, gdy wysłał swą szwagierkę do teściowej. W mieszkaniu na pierwszem piętrze przez cały dzień onegdajszy i całą noc **leżały trzy trupy w skrzepłej już krwi własnej.**

Jak Stasiak dokonał tego obłąkańczego czynu?... To pytanie wyłania straszną wizję podwójnego dzieciobójstwa. Czy zadał śmierć maleństwom we śnie?.. Czy mocował się ze starszą dziewczynką? Którą zabił wcześniej, starszą czy młodszą?... I czy potem je ułożył obok siebie?...

Te pytania zostaną na zawsze bez odpowiedzi. Tylko z fantazji naszej wyłonić się mogą straszne, krwawe obrazy ostatnich minut życia nieszczęśliwej rodziny Stasiaków z ul. Przędzalnianej 15.



OSTATNIE DNI WIEŻY EIFFLA

Maupassant domagał się zwalenia tej „wysokiej i chudej piramidy z żelaznych drabin“

Dni wieży Eiffla, jednej z najpopularniejszych osobliwości Paryża, są policzone. Lada tydzień stolica Francji przystąpi **do „rozbiórki“ gigantycznego żelaznego rusztowania,** uważanego niegdyś za wspaniały pomnik, wystawiony ku chwale nowoczesnej techniki, i uchodzącego za jedną z najwiekszych atrakcji dla zwiedzających Paryż cudzoziemskich turystów.

Wieża Eiffla zostanie rozebrana w związku z przygotowaniem na Polu Marsowem terenów **pod wielka wystawę paryską roku 1937.** Niezależnie jednak od tej wystawy od dawna mówiło się już w Paryżu o konieczności zlikwidowania tej **imitacji wieży... Babel ze względu na bezpieczeństwo publiczne i ze względu na... smak artystyczny!**

Bezpieczeństwo publiczne było przez wieżę zagrożone dlatego, że w wiązaniach metalowych wieży zaczela dokonywać dzieła zniszczenia **złośliwa rdza** i może nieco przesadzone pogłoski przepowiadały **możliwość rychłego zawalenia się eifflowskiego drapacza chmur,** a smak artystyczny dzisiejszych urbanistów paryskich cierpiał niewymownie spowodu zgrzytu, jaki wprowadzała narzucająca sie swemi rozmiarami **metałowa konstrukcja do harmonji pięknego paryskiego krajobrazu.**

Czy urbaniści paryscy mieli rację w walce z wieżą Eiffla? Ponieważ każdy człowiek, każde dziecko na świecie zna wieżę Eiffla i panorame Paryża przynajmniej z obrazków i zdieć fotograficznych, wszyscy więc mogą zająć w tej sprawie stanowisko **za lub przeciw wieży.** O uzgodnienie zdań jest o tyle trudno, że **wieża Eiffla nie jest ani ładna, ani brzydka, tylko... osobliwa, ani użyteczna, ani szkodliwa... tylko bezcelowa,** a zatem trudno jest kogoś na jej temat przekonywać w te lub tamtą stronę.

Faktem jest, że **wieża Eiffla jest już „na wykończeniu“** i lada tydzień wyciagnie kopytka, schodzac ze świata w kwiecie wieku, bo w **czterdziestym szóstym roku życia.**

Krótki żywot wieży Eiffla związany był w fatalistyczny sposób z wystawami paryskiemi: **wybudowano ja dzięki wystawie roku 1890,** a zniszczona zostanie dzięki **wystawie roku 1937.** Sic transit gloria mundi!

Starzy paryżanie przypominają sobie dobrze lata 1886 — 1889, to jest pamiętne lata wznoszenia Trzystumetrowej Wieży, która dopiero znacznie później została nazwana Wieża Eiffla. Co niedzielę cały lud paryski spieszył na Pole Marsowe, aby na własne oczy stwierdzić postępy w budowie. Dzienniki paryskie w osobnej rubryce podawały **„ostatnie wiadomości o wieży“,** a dzień 31 marca 1889, kiedy 21 wystrzałów armatnich rozdarło powietrze paryskie a budowniczy Gustaw Eiffel w asyście przewodniczącego komitetu wystawowego Bergera i prezesa rady miejskiej Chautempsa **zawiesił na szczycie wieży trójkolorowa chorągiew,** stał się dniem wielkiego paryskiego święta.

Od tego dnia pasją wszystkich snobów paryskich było **wyprzedzenie pospólstwa w wdrapywaniu się na szczyt „największego pomnika świata“, a dzienniki umieszczały następujące wzmianki:**

„Pięć osób, które w dniu dzisiejszym wdrapały się na wieżę, ubrało się na tę wyprawę w czapki z nausznikami i w futrzane rękawice. Wstępowano po schodach powoli, kołysząc się szeroko w biodrach, gdyż to kołysanie ułatwia podobno znacznie wspinanie się ze stopnia na stopień“.

Wśród powszechnych zachwytów i gratulacji, jakiemi rozbrzmiewał w owych czasach Paryż, rozległ sie jednak już wówczas energiczny głos protestu przeciw wieży. **Grupa artystów złożyła w ministerstwie spraw wewnetrznych memoriał, domagający sie zniszczenia gigantycznej budowli ze względu na jej „odrażającą szpetotę“.** Memoriał ów został uznany za opozycyjne wystąpienie zacofańców i odrzucony z lekceważeniem. Ale pod memorjałem tym widniały między innemi podpisy ludzi, którym wszystko można było zarzucić prócz zacofania, a mianowicie **podpisy Huysmansa i Maupassanta.**

W pierwszym rozdziale „Tułaczego życia“ Maupassant wypowiedział się na temat wieży następującemi niedwuznacznemi słowami:

„Opuściłem Paryż, a nawet Francję, ponieważ wieża Eiffla stawała mi kością w gardle. Jakiem prawem dzienniki ośmielały się wmawiać w nas, że ten metalowy szkielet ma być wyrazem nowoczesnej architektury. Przecież architektura jest może najestetyczniejszą, najbardziej tajemniczą i najbogatszą w myśl ze wszystkich sztuk?

Jestem ciekaw, jak przyszłość osądzi nasze pokolenie, jeżeli jakaś bliska rewolucja nie zwali tej wysokiej i chudej piramidy z żelaznych drabin, tego niezdarnego, olbrzymiego szkieletu, którego podstawa zdaje się być godna dźwigać na sobie wspaniały pomnik na miarę wielkości a dźwiga na sobie jedynie śmiesznie cienkie i wysokie rusztowanie fabrycznego komina“.

Czterdzieści sześć lat musiało wpłynąć na to, aby życzenie Maupassanta spełniło się i **honor jego pokolenia został ocalony i to nie drogą rewolucji, ale drogą ewolucji pojęć i... intresów.** — „Wysoka i chuda piramida z żelaznych drabin“ zostanie zwalona. Maupassant będzie mógł spać w grobie spokojnie. Ale Gustaw Eiffel?...

Widocznie i w życiu pozagrobowem to, co jednemu przynosi radość, drugiemu musi przynosić smutek.

Z.

Muzeum przemysłu i techniki

Konieczność wzniesienia specjalnego gmachu. — Udział przemysłu włókienniczego

W dniu 28 lutego b. r. odbył się w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Techników wieczór, poświęcony omówieniu celów, zadań i organizacji **Muzeum Przemysłu i Techniki.**

Jako prelegent wystąpił dyrektor Muzeum — inż. K. Jackowski.

Omówienie tryumfów ostatniej Wystawy Międzynarodowej w Brukseli, (którą zwiedziło z górą 20 miljonów osób) — posłużyło prelegentowi, jako odskocznia do właściwego tematu, jakim były sprawy związane z Polskiem Muzeum Przemysłu i Techniki. Charakteryzując ciekawsze pawilony samej Wystawy i olbrzymi nakład pracy włożonej przez jej organizatorów oraz oficjanych delegatów: Francji, Anglji, Włoch, Holandji i. t. p. (razem wystawiało 35 państw) —prelegent doszedł do wniosku, że **najlepiej wypadły pod względem dydaktyki w doborze i sposobie przedstawienia eksponatów, pawilony tych państw, które mają u siebie należycie zorganizowane Muzea.**

Wspóczesne Muzea Techniki pracują stale nad najlepszem ujęciem **popularyzacji** szeregu zagadnień, związanych z rozwojem techniki i życia gospodarczego poszczególnych krajów. Eksponaty te w postaci nowoczesnych dioram, plastycznych tablic i oryginalnych dokumentacji, są pieczołowicie przygotowywane całemi latami i stale aktualizowane przez zespoły dobranych pracowników. Placówki te normalnie **odgrywają rolę Politechnik Ludowych** i znakomicie przyczyniają się do pogłębienia kultury technicznej i gospodarczej swych obywateli. W czasie gospodarczych i technicznych rewji międzynarodowych oraz różnych wystaw krajowych, eksponaty te są wypożyczane przez władze poszczególnych Muzeów i przyczyniają się walnie do osiąganych sukcesów.

Fakt, że w Polsce muzeologja techniczna jest dopiero w zaraniu swego rozwoju, a pozatem, że prawie każdy nowy pokaz (z wyjątkiem Targów) organizują wciąż **nowe grupy ludzi, niezawsze stojące na wysokości zadania** (różne protekcje i t. p.), jest przyczyną częstych zawodów i szastania groszem publicznym.

To, co wyżej, było może główną przyczyną, że dział przemysłowo-gospodarczy w pawilonie polskim na ostatniej Wystawie Międzynarodowej wypadł bardzo nieszczególnie, a nawet kompromitująco.

Przechodząc do organizacji Polskiego Muzeum Przemysłu i Techniki mówca pokazał na kilkudziesięciu przezroczach różne sposoby i t. zw. **chwyty dydaktyczne,** aby każdy eksponat oraz tablice były jasne i zrozumiałe, a pozatem, żeby przyciągały oko zwiedzającego i zmuszały go do zastanowienia się oraz **wniknięcia** w istotę rzeczy.

Należy przyznać, że organizatorzy polskiego Muzeum osiągnęli na tym odcinku swej działalności dużo rzetelnych sukcesów. Pozatem sama organizacja Muzeum ma cechy indywidualne, odbiegające od wzorów zagranicznych, albowiem u nas w kraju dąży się do stworzenia Muzeum t. zw. syntetycznego. Jest to mądre i celowe, albowiem kraj nasz nie mógłby sobie pozwolić na tak wielkie gmachy, jakie spotyka się zagranicą (np. Muzeum Techniki w Monachjum zajmuje około 36 tysięcy mtr. kwadr., Londyn dąży do rozbudowy swego gmachu do 40 tys. mtr. kwadr. i t. d.).

Na zakończenie prelegent poruszył sprawę konieczności budowy własnego gmachu, albowiem zbiory muzeum są obecnie rozrzucone w paru punktach stolicy. Cały szereg eksponatów o większych wymiarach, przeznaczonych dla muzeum, leży w pakach w Katowicach.

Pozatem przemysł węglowy zobowiązał się np. zbudować własnym kosztem imitację kopalni węgla (500 mtr. kwadr.) i t. d.

Wszystko to zmusza organizatorów do szybkiej realizacji budowy gmachu, który winien stanąć wspólnym wysiłkiem całego przemysłu polskiego.

Łódzki świat techniczny łącznie z przemysłem włókienniczym nie może zostać wtyle, albowiem nowa placówka będzie szerzyć wśród **najszerszych sfer** ludności Polski zrozumiałe dla **istoty i potrzeb** tego przemysłu i dlatego jest zupełnie naturalnem i wprost koniecznem, aby wśród wielu celów, na jakie przemysł łódzki łoży fundusze **na pierwsze miejsce zostało wysunięte Muzeum Przemysłu i Techniki.**

Aby się przekonać, czem jest Muzeum, należy je zobaczyć i dlatego Łódzkie Stowarzyszenie Technków organizuje w tym celu zbiorową wycieczkę swych członków.

Soava Gallone w Łodzi

Artystka filmowa, żona znanego reżysera włoskiego, jest z pochodzenia Polką

Przybyła do Łodzi na krótki tylko czas **Soava Gallone,** słynna przez długie lata znakomitość aktorska w kinematografji europejskiej. Soava Gallone, żona wybitnego reżysera **Carmine Gallone,** dobrze znanego twórcy wyświetlanych i u nas filmów, jest z pochodzenia Polką. Nazywa się **Stanisława Winawerówna** i jest siostrą popularnego aktora sceny łódzkiej **Józefa Winawera.**

Kinematografja włoska wzięła po swoim teatrze uciążliwe dziedzictwo.— W filmach rzymskich panował nieznośny patos i fałszywy gest. Lydia Borelli, Francesca Bertini i inne gwiazdy sceny powtarzały przed obiektywem te same ruchy, które wykonywały w teatrze. Kiedy zjawiła się w Rzymie młoda Polka, Winawerówna, o twarzy nie konwencjonalnie ładnej, ale charakterystycznie interesującej, **nie wierzono w jej sukces.** A sukces niespodziewanie przyszedł. Jej odrębny, zamknięty styl był zdrową reakcją na przesadę jej koleżanek. Na młodej aktorce poznał się wkrótce reżyser **Carmine Gallone,** który zakochał się w naszej rodaczce i poślubił ją.

Kulturalna Polka wkrótce zaproponowała filmowcom włoskim sięgnięcie do skarbnicy polskiej literatury. Niedługo też nakręcono w Rzymie **„Dzieje grzechu“,** w których Gallone odtworzyła Ewę Pobratymską.

— **Jestem dumna z listu, który w tym czasie otrzymałam od Stefana Żeromskiego. Wielki pisarz, który niechętnie udzielał praw filmowych, był bardzo zadowolony z dokonanej przeróbki. Ja byłam nietylko Ewa Pobratymską, ale strzegłam też wierności przeróbki.**

— Kinematografja italska powraca powoli do swej dawnej świetności. Produkuje się rocznie około 40-tu filmów. **Najpopularniejszym reżyserem jest mój mąż, który jednak często opuszcza swoją ojczyznę, gdyż jest bardzo poszukiwany przez wielkich producentów międzynarodowych.** Obecnie właśnie bawi we Wiedniu, gdzie czyni przygotowania do najnowszego filmu Jana Kiepury. Zdjęcia rozpoczynają sie już 20-go b. m. i do tego czasu musze być we Wiedniu. Musi pan wiedzieć, że przy **każdym filmie mąż mój korzysta z mojej współpracy.**

Ze świata filmu

W Belgji nie dopuszczono do wyświetlania nowego filmu produkcji francuskiej „Tragedja Mayerlingu“. Powód? Film wprowadza na ekran również belgijską rodzinę królewską. — Mianowicie, żona kronprinca Rudolfa była księżniczka Stefanja, córka króla belgijskiego Leopolda II go, żyjąca dziś jeszcze.

* * *

Marlena Dietrich gra pod reżyserja Lubicza w filmie „Kochałam żołnierza“, które jest nową wersją głośnego ongiś „Hotel Imperjalu“ z Polą Negri.

* * *

Trzy interesujące nazwiska beda reprezentowane w pewnym nowym filmie francuskim: Andre Gide pisze scenarjusz, Jean Renoir reżyseruje i Marianna Oswald gra główna rolę.

* * *

W Warszawie wystawiono pod protektoratem ambasady francuskiej na specjalnym pokazie dwa filmy: „Pasteur“ reżyserji Saschy Guitry z nim samym w roli tytułowej i „Marie Chapelaine„ reż. Julien Duviviera.

* * *

W „Muzeum Sztuki Współczesnej“ w New-Yorku zorganizowano ostatnio cykl odczytów z pokazami filmów, obrazującemi rozwój najmłodszej muzy w Ameryce. Pierwszy odczyt był poświęcony latom 1912 — 1917 i ilustrowany filmami: Griffitha z 1912 roku z Mary Pickford i Lionel Barrymorem, „Zbiega“ z Williamem Hartem (1916) i komedję Mack Sennetta (1917).

Łódzcy bombiarze przed sądem

Rozprawa odbędzie się w pierwszych dniach kwietnia. Na ławie oskarżonych zasiądzie 20 terorystów

Jak się dowiadujemy, w pierwszych dniach kwietnia na wokandzie sądu okręgowego znajdzie się sprawa przeciwko kilkunastu członkom Stronnictwa Narodowego, winnym organizowania zamachów bombowych i rzucania petard do sklepów, których właściciele są żydami.

Jak pamiętamy — pierwszy tego rodzaju wypadek miał miejsce **przy ulicy Zawiszy**, gdzie od wybuchu petardy wyleciała futryna i częściowo zdemolowany został sklep Wolfa Borowieckiego i gdzie przypadkowy przechodzień **15-letni Karol Zborzęcki został tak ciężko ranny, że lekarze zmuszeni mu byli amputować nogę.**

Drugi zbrodniczy zamach tego samego rodzaju wykonany został na **skład szkła i porcelany S. Wintera** przy ul. Piotrkowskiej 33. Ten wypadek, prócz strat materjalnych, spowodował lekkie okaleczenie kilku przechodniów.

Wreszcie w trzecim wypadku **ujęty został z bombą pod paltem jakiś osobnik przy ul. Sienkiewicza, koło Traugutta.**

W związku z tem władze wdrożyły niezwykle energiczne śledztwo, które doprowadziło do ujawnienia całej organizacji zamachowców - bombiarzy. 22 podejrzanych zostało aresztowanych.

Rozprawa w sądzie okręgowym przewidziana jest na trzy dni. Świadkowie już w najbliższych dniach dostaną wezwania.

***

Dowiadujemy się, że zostali zwolnieni z więzienia: członek zarządu okręgowego Stron. Narodowego Jan Szwajdler oraz Jan Zielak, członek Stron. Narodowego, obaj podejrzani o udział w dokonaniu zamachów bombowych na sklepy w Łodzi.



TEATR MIEJSKI.

Występy Al. Węgierki w Teatrze Miejskim.

Dziś, w niedzielę, trzy przedstawienia:

O godz. 12-ej w poł. urocza, urozmaicona mnóstwem efektownych wstawek bajka dla dzieci „Beksa". — Ceny zniżone.

O godz. 4-ej po poł. wstrząsająca sztuka Gorkija „Jegor Bułyczow" po cenach zniżonych.

O godz. 8.30 wiecz. występ świetnego gościa naszej sceny Aleksandra Węgierki, który podbił i oczarował publiczność łódzką, jako kapitan Blutschli w kapitalnej komedji Bernarda Shawa „Żołnierz i bohater".

W poniedziałek o godz. 7.30 wiecz. po cenach zniżonych arcydzieło Aleksandra hr. Fredry „Damy i huzary", a we wtorek również po cenach zniżonych o godz. 7.30 wiecz. rekordowa „Trafika pani generałowej".

OSTATNI TYDZIEŃ WYSTAWY p. n. „SALON PLASTYKÓW".

Nieodwołalnie ostatni tydzień ciekawej wystawy: Związków Zawodowych Pol. Art. Plastyków z Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Warszawy, to też niewątpliwie ci wszyscy, którzy do dnia dzisiejszego nie zdążyli jej obejrzeć, uczynią to w ciągu dni najbliższych.

Zamknięcie wystawy nastąpi w niedzielę następną, dnia 15 marca, o godz. 8-ej wiecz.

Instytut Propagandy Sztuki (w parku Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11—20.

DZIŚ OTWARCIE WYSTAWY METALOPLASTYKI JOACHIMA KAHANEGO.

Dziś, w niedzielę, dnia 8-go marca, o godzinie 12-ej w poł. nastąpi w salonach Stow. Hum. „Bnej-Brith" przy ul. Piotrkowskiej Nr. 90 otwarcie wystawy znanego artysty prof. J. Kahanego.

Wystawa ta wzbudziła w szerokich kołach miłośników sztuk plastycznych duże zainteresowanie. Artysta wystawi szereg nowych prac, jak studja portretowe, karykatury, typy kawiarniane i t. p.

WYSTĘPY M. SZWARCA PRZEDŁUŻONE.

Wobec powodzenia, jakiem cieszą się występy Morisa Szwarca w sztuce „Josie Kalb" dyrekcja teatru „Rozmaitości" zwróciła się do artysty o przedłużenie swego pobytu w Łodzi. Moris Szwarc zgodził się pozostać jeszcze 9 dni.

Dziś w niedzielę 2 przedstawienia: o godz. 4 popoł. i o 9 wiecz.

KONCERT CHAJEŁE GROBER W FILHARMONJI.

Dziś w niedzielę dnia 8 marca r. b. o godzinie 9-ej wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji pożegnalny koncert pieśniarki żydowskiej b. artystki teatru „Habima" — Ch. Grober.

NAGRODY I ZAPOMOGI KONKURSOWE DLA LEKARZY.

Towarzystwo lekarskie w Warszawie zawiadamia o przyznaniu następujących nagród i zapomóg konkursowych: a) z funduszu im. Marji i Jana Giellerów d-rowi Józefowi Grottowi i d-rowi Stanisławowi Flisowi za pracę naukową w szpitalach warszawskich; b) z funduszu im. d-ra Wacława Męczkowskiego: dr. Kazimierzowi Neugebauerowi za pracę p. tyt. „Rys historyczny Szpitala Ewengelickiego w Warszawie"; c) z funduszu im. d-ra E. Zielińskiego: dr. Helenie Skwarczewskiej-Stypułkowskiej, asystentce Oddziału Wewnętrznego (d-ra med. Zdzisława Michalskiego) Szpitala Przemienienia Pańskiego, na wyjazd zagranicę, celem dalszego kształcenia się.

Komisja strajkowa przed sądem

Na mocy amnestji, kara została skazanym darowana

W dniu 17 stycznia **podczas strejku piekarzy,** przybyła do piekarni Majera Pilcewicza przy ul. Zachodniej 52, **lotna komisja strejkowa,** która, stwierdziwszy, że w piekarni pracuje dwuch ludzi, zawezwała ich do niezwłocznego opuszczenia warsztatu.

Jednym z dwuch był sam Pilcewicz, który oświadczył, że **porzucą pracę, kiedy zechcą.** Zdenerwowani tem członkowie komisji, liczącej sześć osób, rzucili się na Pilcewicza i jeden z nich **skaleczył go blachą i ciężko mu uszkodził oko.**

Napastnicy zbiegli. Wywiązała się pogoń, w trakcie której zatrzymany został Chaim Szysler, który skolei wskazał trzech dalszych uczestników bójki: **Mendla Hochmana, Majlecha Lisa i Moszka Gelbarta.**

Wczoraj wszyscy czterej odpowiadali przed sądem okręgowym. Rozprawie przewodniczył sędzia Grzesiowski. Oskarżał prokurator Grzegorzewski, obronę wnosił adw. Hartman.

Oskarżeni do winy się nie przyznali. Sąd jednak stwierdził przedewszystkiem winę **Hochmana i skazał go na półtora roku więzienia, z czego połowę darował mu z mocy amnestji, a wykonanie drugiej połowy kary zawiesił na trzy lata. Gelbart i Lis skazani zostali na 6 miesięcy aresztu i kara została im z mocy amnestji darowana, a Szysler został uniewinniony.**

Za nawoływanie do bojkotu i ekscesów

sąd starościński skazał 8 narodowców na 7 dni aresztu każdego

Ostatnio w różnych punktach miasta zwłaszcza w dzielnicy Górnej i na Bałutach dochodzi do ekscesów antysemickich. Na rynkach i placach kręcą się jacyś podejrzani osobnicy, którzy **nawołują do bojkotu sklepów żydowskich, na pastują ludzi, zdążających do straganów lub stoisk żydów i rozdają ulotki o treści podburzającej.**

Między innemi w kilku punktach miasta, pojawiły się na murach i płotach wymalowane **hasła antyżydowskie.**

W związku z tem zatrzymani zostali: Franciszek Laskowski (Skierniewicka Nr. 15), Stanisław Łomżyński (Rzgowska Nr. 47), Stanisław Skrzuk (Rzgowska 33) Stanisław Wojtecki (Warszawska 11), Kazimierz Surowiec (Karpia 2), Józef Rybiołka (Kątna 84), Stanisław Jóźwiak (Nowe Sady 33) i Józef Podkowski (Nowe Sady 45). Wszyscy — jak się okazało — są członkami Stronnictwa Narodowego. Jako winni kolportowania podburzających ulotek i nawoływania do ekscesów, wszyscy wyżej wymienieni odpowiadali wczoraj przed sądem starościńskim i **skazani zostali po siedem dni bezwzględnego aresztu każdy.**



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

NIEDZIELA, 8-go marca 1936 r.

9.00—9.03: Sygnał czasu i pieśń poranna. 9.03—9.15: Gazetka rolnicza — w oprac. Stanisława Jagiełły. 9.15—9.40: Muzyka (płyty). 9.40—9.50: Dziennik poranny. 9.50—10.00: Odczytanie programu na dzień bieżący. 10.00—10.30: Utwory Feliksa Mendelssohna-Bartholdy (płyty). 10.30—11.57: Transmisja Nabożeństwa z Katedry Św. Jana w Warszawie. Podczas Nabożeństwa śpiewać będzie chór katedralny pod kier. prof. Henryka Nowackiego. Kazanie pasyjne na temat „Chrystus — nieprzyjacielem mroku" — wygłosi ks. prof. Michał Klepacz. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: „Ze Świata Pracy" — pogadanka p. t. „Radjo dla robotników" — wygłosi mgr. Zygmunt Raczyński. 12.15—14.00: Poranek muzyczny (transmisja z Łodzi na wszystkie stacje polskie). Wykonawcy: Łódzka Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Seweryna Pietruszki i Maur. Jana Lorentowicza. 14.00—14.20: „Maryjka" — opowiadanie Poli Gojawiczyńskiej (w skróceniu). 14.20—15.20: Koncert życzeń. 15.20—15.45: Muzyka pogodna (płyty). 15.45—16.00: Feljeton p. t. „Dlaczego kocham Łódź?" — wygłosi red. Czesław Gumkowski. 16.00—16.15: Chwilka pytań — pogadanka dla dzieci starszych w opracowaniu Wacława Frenkla. 16.15—16.50: Koncert Orkiestry Marynarki Wojennej pod dyr. kpt. Aleksandra Dulina (z Gdyni przez Toruń). — W programie muzyka łotewska. 16.50—17.00: Aktualna pogadanka gospodarcza.

17.00—17.15: Koncert reklamowy.

17.15—17.30: Kącik humoru i muzyka wesoła.

17.30—19.45: Koncert muzyki lekkiej w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego i solistów z „Bristolu". W przerwie: około godz. 18.15—18.45: Powszechny Teatr Wyobraźni: Słuchowiska p. t. „Komedja o człowieku, który poślubił niemowę" według noweli Anatola France'a, w opracowaniu Józefa Mayena (wznowienie). Reżyserja Jana Boneckiego.

19.45—20.00: „Co czytać?" — nowości literackie omówi Leon Piwiński.

20.00—20.45: Koncert solistów. Wykonawcy: Marja Wiłkomirska — fortepian, Kazimierz Wiłkomirski — wiolonczela.

20.45—20.50: Wyjątki z pism J. Piłsudskiego.

20.50—21.00: Dziennik wieczorny.

21.00—21.30: „Na wesołej lwowskiej fali".

21.30—21.45: „Podróżujmy": „Samolotem ponad Ameryką", — feljeton, wygł. Z. Piotrowski.

21.45—22.05: Transmisja z Cyrku Warsz. międzymiastowego meczu bokserskiego Warszawa — Bruksela.

22.05—22.10: Wiadomości sportowe ogólne.

22.10—22.50: Koncert w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego.

22.50—23.30: Muzyka taneczna (płyty). W przerwie o godz. 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.45. BUDAPESZT: Muzyka salonowa.
19.55. BRATISŁAWA: Ork. bałałajkowa.
20.35. MEDJOLAN: Operetka „Si".
20.45. BUKARESZT: Muzyka ameryk.
20.50. PRAGA: Muzyka szwedzka.
22.00. RZYM: Koncert wokalny.
22.00: BUDAPESZT: Muzyka cygańska.
22.20. WIEDEŃ: Sonaty na skrz.
22.35. PRAGA: Muzyka jazzowa.
22.40. RZYM: Muzyka taneczna.
23.00. BUDAPESZT. Muzyka jazzowa.

ŁAŃCUCH ŚNIEŻNY „KROPLI MLEKA".

Otrzymaną śnieżkę przesyłam dla pana Dyrektora Leopolda Bajna

Marja Liebfeldowa

Załączam zł. 2. —

OFIARA.

Zamiast kwiatów na grób b. p. Matki kolegi naszego Leona Kaniewskiego składamy zł. 24 na Dom Sierot, Północna 38.

Koledzy.



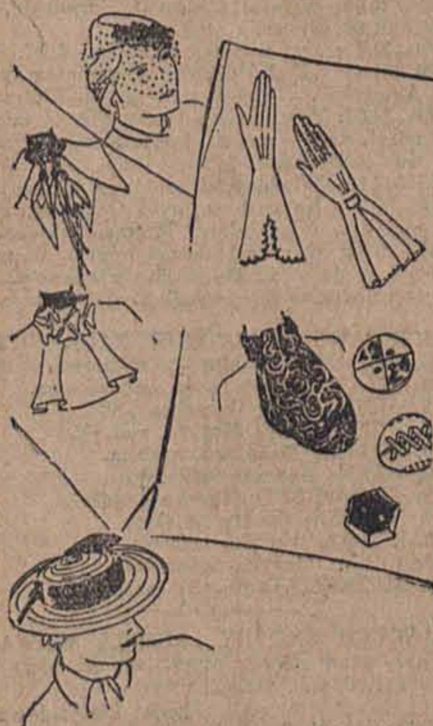
Co niesie nam przedwiośnie

Płaszcz czy kostjum?—Wiele uroczych drobiazgów toaletowych.—Dekolt z przodu, czy z tyłu?

W okresie przedwiośnia najczęściej jesteśmy zdezorjentowane, jeśli chodzi o modę. Nie wiemy bowiem, **czy przedwiośnie trwać będzie krótko czy długo** i jakie będzie: przypominające koniec zimy czy też zapowiadające piękną wiosnę. Dlatego też głowimy się nad tem, **co sobie sprawić, wertujemy z niecierpliwością żurnale mód,** radzimy się krawców i krawczyń. Aż wreszcie — ryzykujemy. I to przeważnie ryzykujemy, biorąc pod uwagę, że przedwiośnie będzie początkiem wiosny, a nie końcem zimy. Jest to rozumowanie zresztą zupełnie słuszne i uzasadnione. Gdy bowiem złośliwa aura przyniesie nam podmuchy zimnego powietrza, zawsze jeszcze możemy włożyć płaszcz zimowy, a nadejście wiosny nie zastanie nas nieprzygotowanemi.



Zasadnicze pytanie, jakie mamy przed sobą brzmi: co **będzie modniejsze — płaszcz czy kostjum?** Niewątpliwie kostjum. Ogólny kierunek mody i jej linja skłaniają nas do faworyzowania tego stroju. A jaki kostjum? Zarówno z żakietem trzyćwierciowym, jak i zupełnie krótkim. I tu czeka nas niespodzianka: **ciemna, bardzo ciemna spódnica i jasny żakiet.** Tę kombinację znałyśmy już kiedyś. Obecnie powraca ona tryumfalnie.



Obok kostjumu zawsze jednak przyda się **płaszcz o kroju redungotu, z paskiem, surowy, angielski.**

A kolory? Oczywiście kolor granatowy jest najbardziej dystyngowany. Ale zastanówmy się, czy po długiej zimie, po tylu czarnych kreacjach, nie należałoby raczej odświeżyć się **jasnym kostjumem czy płaszczem?** Mężczyźni są pod tym względem znacznie konsekwentniejsi od kobiet: **wiadomo, że gdy silniej dogrzeje słońce, zrzucają ciemne garnitury i wkładają jasne.** Ulica miejska, skąpana w słońcu, doprasza się poprostu, by ją ożywić jasnemi strojami.

Jeśli chodzi o suknie przedwiosenne i wiosenne, rozróżniamy wiele barw i kolorów: **fiołkowy, zielony, bronzowy, beige, różowy, niebieski, granatowy we wszystkich odcieniach.**

Wiosna 1936 roku przyniesie nam dużo **uroczych, drobiazgów toaletowych, jak kołnierze, coleretki z białego płótna czy piki, lub z wiotkiej koronki.** Kołnierzyki te, różnorakich kształtów, „leżą" przeważnie na ramionach, czasami jednak przybierają fason stojący w tyle, przypominając styl a la Medici lub styl holenderski.

Fantazyjność rękawów w kolekcjach wiosennych uwydatnia się szczególnie w górze, przy linji ramion lub też na linji łokcia.

Modne będą w toaletach wiosennych **wszelkie drapowania,** spływające miękką panneaux, oraz plisowania, które spotyka się w modelach, przeznaczonych na każdą porę dnia.

Przypłynie ku nam wiosną nowa fala wszelkich szkotów, materjałów w mniejszą lub większą kostkę i w kratkę oraz materjałów pasiastych. Będą to paski pionowe, o linji prostej, w równych odstępach nieregularnych, o linji nierównej jakby zygzakowatej. Modne będą również na bluzki i suknie **materjały o pasach poziomych, między któremi pojawiać się będą niespodzianie jakieś fantazyjne motywy ze świata fauny lub flory,** przypominające wzory etruskie.

Nowym, dawno zapomnianym efektem w zdobieniu sukien jest moda haftów. Modny haft robi się **ściegiem łańcuszkowym, najprostszym z istniejących.** Rysunek polega na niewielkich, pięciopłatowych kwiatuszkach, o pokręconej łodyżce, ornament zaś jest połączeniem najprostszych form geometrycznych, stanowiących razem rodzaj galonu, który jest **ozdobą modnej sukienki, kostjumu i nawet bielizny.** Im naiwniejszy i mniej skomplikowany jest rysunek haftu, tem więcej posiada wdzięku. Bardzo ważnym momentem w dekorowaniu toalety haftem, jest jego umiejętne stosowanie. **Miejsca wyhaftowane nie powinny rzucać się w oczy.** Kieszonka, kołnierzyk, mankieciki, klamra szerokiego zamszowego paska — oto miejsca najbardziej odpowiednie na haft.

Zwróciliśmy już uwagę, że **suknie balowe konieczne są nietylko na okres karnawału.** Wie o tem zresztą każda pani. I oto, gdy zaczęto zastanawiać się nad zmianami, jakie należy wprowadzić do sukni wieczorowej i balowej wiosennej i letniej, **wynikł poważny spór o dekolty.**

Ewolucja mody balowej i nastawienie sportowe kobiet sprowadziło dessous do symbolu, a dekolt przy zasłoniętym zupełnie biuście i szyi **obnażał całkowicie plecy i boki...** Stopniowa zmiana upodobań od kobiety dziewczęco smukłej do kobiety o kształtach pełniejszych, ujawniona w ostatnich latach, wytworzyła nowe warunki dla rewizji aparacji, zwłaszcza balowej. Współczesna kobieta powinna być w **życiu codziennem raczej dziewczęca, w sportowem — chłopięca, a na balu — najbardziej kobieca.**

I oto Paryż zaczął lansować obecnie sensację w dziedzinie dekoltów. Już w czasie karnawału pojawiły się modele sukien **o mniej wyciętych plecach, bardziej zaś wydekoltowane sprzodu.** Ale tylko nieliczne panie zdecydowały się na włożenie takich sukien. Protestowało wiele.

Teraz władcy mody głoszą, iż nowy rodzaj dekoltów winien być wreszcie przyjęty bez żadnych zastrzeżeń. **Nie tył, lecz przód winien być odsłonięty.** Pokazać piękną karnację szyi, ramion, piersi. Plecy można nieco schować. Ostatecznie to nie było przyjemne, gdy mężczyzna w tańcu poklepywał ręką pogoliźnie pleców.

Zresztą ten spór o dekotly rozstrzygną same panie. Skończy się, jak zwykle, kompromisem. **Panie, które mają piękne plecy, powiedzą „veto" i zachowają dotychczasowy krój sukni. Panie, które mogą pochwalić się piękną karnacją ramion i szyi sprzodu — zastosują się** posłusznie do nowych kanonów w tej dziedzinie. **I wilk będzie syty i owca cała.**



O kapeluszach pomówimy innym razem. Dziś byłoby to jeszcze przedwczesne. Panie już zrzuciły z główek kapelusze zimowe. A wiosenne dopiero rodzą się w ciszy magazynów mód.

Irene.



Pielęgniarka truła pacjentki

Niesamowita zbrodnia w sanatorjum dla starców.—Dorota Nancy Waddington została skazana na śmierć przez powieszenie

Przed sądem przysięgłych w Nottingham zakończył się wczoraj niezwykle sensacyjny i frapujący opinję publiczną całej Anglji proces przeciwko dwojgu współwłaścicielom sanatorjum i domu zdrowia dla starców, oskarżonym o trucie swych pacjentów.

Główną oskarżoną była **Dorota Nancy Waddington, pielęgniarka z zawodu.** Wraz z nią odpowiadał przed przysięgłymi **Ronald Sullivan, podający się za doktora med.**, choć był tylko pielęgniarzem w jednym ze szpitali londyńskich i uchodzący w oczach wszystkich w mieście za brata Nancy Waddington. W istocie tych dwoje łączył stosunek intymny i niewątpliwie razem planowali i wykonywali swe straszne przestępstwa na ludziach, którzy z całą ufnością oddawali się ich opiece i wiedzy pana „doktora“ Sullivana.

Przed paru laty w sanatorjum zmarła starsza już osoba, **Missis Luiza Baguley.** Śmierć, choć niespodziewana, nie wzbudziła w nikim zdziwienia: **zmarła pensjonarjuszka domu dla starców** — sprawa była zatem zupełnie naturalna. Córka zmarłej, mieszkała wraz z matką w sanatorjum i — jako osoba skłonna do melancholji — zaofiarowała Nancy Waddington i jej „bratu“ cały dość pokaźny spadek po matce z tym jedynie warunkiem, **że będzie miała w sanatorjum zapewnione dożywotnio mieszkanie i utrzymanie.**

Po kilku miesiącach zmarła również miss Baguley.

Sąsiedzi, ludzie w Nottingham tym razem mocno się dziwili temu znów niemal nagłemu zgonowi młodej i zdrowej kobiety. Gdy wreszcie **jeszcze jedna pacjentka,** która również pragnęła schyłek swego życia spędzić w sanatorjum i zapłaciła zgóry pewną zryczałtowaną sumę — **zmarła wśród podejrzanych objawów** — sprawą zajęły się władze, i para **właściciell sanatorjum została postawiona w stan oskarżenia o otrucie swych trzech pensjonarjuszek.**

Prokuratura nakazała przedewszystkiem **ekshumację zwłok.** Sekcja przyniosła wyniki rewelacyjne: **w ciele 3-ch kobiet znalezione zostały ślady morfiny.** Lekarze stwierdzili, że obie Baguley zmarły w ten sposób, iż **doprowadzone zostały przez trucicieli do stanu agonji za pomocą morfiny i potem zabite tak znikomą ilością cjanku potasu — że tych śladów analiza nawet początkowo nie ustaliła.**

Nie bacząc na tak ciężkie i zupełnie jasne dowody winy obojga — Waddington i Sullivan wypierali się tych trzech zbrodni w sposób gwałtowny. Waddington była oburzona, gdy jej przedstawiono ekspertyzy lekarzy i chemików. Twierdziła, że działała z polecenia lekarza, dr. Manfielda, który sam przepisał morfinę matce i córce. Zeznania jednak właśnie tego świadka były najbardziej obciążające: **lekarz morfiny wogóle nie zapisywał.**

Przesłuchanie trucicielki przez sąd miało przebieg wysoce dramatyczny. Oskarżona zachowywała się wyzywająco. Przewodniczący postawił jej kilka pytań w sprawie jej stosunku do Sullivana.

— **To nie ma nic wspólnego ze sprawą o otrucie, to moja rzecz osobista!** — krzyczała oskarżona, zachowując do ostatniej chwili butę i pewność siebie. — Oskarżona twierdziła dalej, że lekarz przepisał taką właśnie, a nie inną dozę morfiny obu chorym, które miały wielkie bóle. — Nie przekroczyłam dozy ani o jotę! — twierdziła oskarżona.

Skonfrontowany z nią dr. Manfield oczywista zaprzeczył temu jak najkategoryczniej. Oskarżona poczęła się plątać w zeznaniach i przyznała, że **wezwała lekarza do miss Bagaley dopiero krótko przed północą, choć chora była już w agonji niemal od samego rana i miała już całą twarz niebieską od zatrucia morfiną.** Lekarz, wezwany tak późno już pomóc chorej nie mógł.

Po tych ustaleniach los oskarżonej był przypieczętowany.

Dorota Nancy Waddington, uznana winną podwójnego morderstwa (trzeciego nie zdołano jej dowieść) **skazana została na karę śmierci przez powieszenie.**

Przeciwko Sullivanowi przewód sądowy nie dostarczył dostatecznych dowodów winy i **ten fałszywy doktór i lekarz został uniewinniony.**

Skazana wniosła podanie na **ręce króla Edwarda 8-go o łaskę.**

Najpewniej, zważywszy na płeć skazanej i na fakt, że podanie to będzie pierwszem w jego panowaniu — król zamieni skazanej karę śmierci na dożywotnie więzienie.

Wieści sportowe

Dział oficjalny Ł.O.Z.T.S.

Komunikat Nr. 7
Wydziału Gier i Dyscypliny

Podaje się do wiadomości dalszy ciąg komunikatu Nr. 7, kalendarzyk rozgrywek o mistrzostwa drużynowe klas B i C na rok 1936.

Wtorek, 10 marca 36. Sala „Oratorjum“ godzina 19: „Oratorjum II“ — „Tajfun III“. Godz. 20: „Oratorjum I“ — „Hapoel I“.

Czwartek, dnia 12 marca 36. Sala „Oratorjum“ godz. 19: „Oratorjum II“ — Nordia III“. Godz. 20: „Oratorjum I“ — Rapid“.

Piątek, dnia 13 marca 36. Sala „Oratorjum“ godz. 19: „Orlę III“ — „Nordia III“. Godz. 20: „Gwiazda“ — „Rapid“.

Piątek, dnia 20 marca 36. Sala „Hakoah“ godz. 19: „Nordia III“ — „Tajfun III“. Godz. 20: „Hapoel“ — „Rapid“.

Poniedziałek 23 marca 36. Sala „Oratorjum“ godz. 19: „Oratorjum II“ — „Orlę III“. Godz. 20: „Oratorjum I“ — „Gwiazda“.

Wtorek, dnia 24 marca 36. Sala „Orlę“ godz. 19: „Orlę III“ — „Tajfun III“. Godz. 20: „Hapoel“ — „Gwiazda“.

2) W najbliższym komunikacie uzupełniony będzie kalendarzyk klasy „A“ zawodami z drużyną „Makabi“, Pabjanice, — oraz klasy „B“ zawodami w Z. S. S. G., Zduńska Wola.

3) Regulamin rozgrywek podany będzie w następnym komunikacie.

4) Następne posiedzenie W. G. i D. odbędzie się w środę dnia 11 marca b. r. o godz. 19.30 w lokalu „Oratorjum“ ul. Wodna 34.

Dwa zwycięstwa Jędrzejowskiej w grach podwójnych

Mentona, 7 marca.

W półfinale gry mieszanej na turnieju w Mentonie para polska Jędrzejowska — Tarłowski pokonała dobrą parę francuską Belliard — Brugnon w stosunku 9:7, 6:2. W pierwszym secie francuzi prowadzili 7:6.

W ćwierćfinale gry podwójnej pań Jędrzejowska, grająca w parze z Angielką Noel pokonała angielska parę Hastings — Haycraft w stosunku 6:3, 6:3.

Polonja zwycięża Gwiazdę 3:0

Warsawa, 7 marca.

W Warszawie w meczu piłkarskim Polonia pokonała Gwiazde w stosunku 3:1 (1:0). Mecz odbył się na boisku Skry.

Ostatnie bilety na mecz Bruksela—Łódź

Przedsprzedaż biletów na mecz Łódź — Bruksela odbywać się będzie prawdopodobnie tylko w ciągu dnia dzisiejszego, gdyż zapotrzebowanie jest olbrzymie. Bilety sprzedaje kasa Filharmonji.

Pięściarze belgijscy przyjeżdżają do Łodzi w dniu jutrzejszym.

Dzisiejsze imprezy w Łodzi

W dniu dzisiejszym nastąpi otwarcie w Łodzi sezonu piłkarskiego. Na pierwszy ogień pójdą trzy spotkania, a mianowicie: Ł.K.S. — Ł.T.S.G., Union-Touring — WIMA i Widzew — Zjednoczone. Pozatem odbędzie się mecz bokserski między zespołami Geyer — Zjednoczone.

Otwarcie sezonu piłkarskiego w Warszawie

W Warszawie otwarty został wczoraj sezon piłkarski meczem Polonja — Gwiazda wygrany przez ex-ligowców w stosunku 3:0 (1:0).

Bramki dla Polonji zdobyli: Kruk, Kula i Odrowąż.

Organizacja wojskowych klubów sportowych

Warszawa, 7 marca.

Władze wojskowe przystąpiły już do organizacji Ogólnopolskiego Związku wojskowych klubów sportowych. W poszczególnych okręgach powstaną koła, a niebawem odbędzie się pierwszy zjazd przedstawicieli klubów wojskowych.

Na kierownika Związku Klubów Wojskowych upatrzony jest pułk. Wende wiceprezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Reprezentacja Warszawy na mecz z Brukselą

Drużyna warszawska wystąpi w dzisiejszym meczu przeciwko reprezentacji Brukseli w składzie: Rotholc, Czortek, Polus, Kozłowski, Janczak, Pisarski, Doroba, Węgrowski.



Kondolencja dla Heidelbergu z powodu utraty wolności

Londyn, 7 marca.

Uniwersytet heidelberski cofnął, jak wiadomo, zaproszenie wystosowane do uczelni angielskich w sprawie udziału w uroczystościach jubileuszowych. — Stało się to potem, gdy **uniwersytety angielskie postanowiły nie brać udziału w obchodach heidelberskich.**

W liście otwartym w „Times“ pisze R. Lokhart: „Sądzę, iż problem ten można ująć krótko w następującej formie: Jeśli zarządzenia, na które się uskarżamy (prześladowania Żydów, teorje rasowe i t. d.) zostały uznane przez władzę uniwersytecką, nie możemy naturalnie w uroczystościach tych uczestniczyć. Jeśli natomiast powyższe zarządzenia zostały na uniwersytecie wymuszone przez rząd despotyczny, **wyślijmy uniwersytetowi heidelberskiemu list kondolencyjny z powodu utraty tej wolności, która jest najistotniejszą wartością prawdziwej uczelni“.**

Ze związku księgowych

Istniejący od 7 lat Związek Zawodowy Księgowych Województwa Łódzkiego w Łodzi, na walnem zgromadzeniu swych członków odbytem w dniu 29 lutego r. b., postanowił przystąpić do istniejącego przeszło 30 lat Związku Księgowych w Polsce, jako oddział tego Związku na Województwo Łódzkie.

Uroczysty akt połączenia się księgowych łódzkich z centralną organizacją warszawską, skupiającą już księgowych z Gdyni, Poznania, Katowic i Bielska, Lwowa, Lublina, Wilna, Białegostoku, nastąpił właśnie 29 lutego r. b., natychmiast po decyzji walnego zgromadzenia, likwidującej dotychczasowy związek wojewódzki księgowych i jednocześnie powołującej do życia Związek Księgowych w Polsce, Oddział na Województwo Łódzkie.

SPRAWOZDANIE KASOWE
z loterji, urządzonej w tygodniu „Kropli Mleka“ w czasie od 21-go do 27-go luteg 1936 r.

Ogólny dochód z loterji, bufetu, ofiar, kwesty ulicznej i w lokalach wyniósł zł. 4.796,59. Wydatki związane z loterją, bufetem i kwestą— zł. 1.279,15. Czysty dochód więc wyniósł złotych 3.516,94.

Sprawozdanie z list ofiar na owoce i cukier dla niemowląt oraz ze „śnieżek“, urządzonych za pośrednictwem prasy, ogłoszone zostanie po zakończeniu imprezy. Za poniesione trudy firmom przemysłowym, handlowym i osobom prywatnym, wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia imprezy, gorące „Bóg zapłać“ składa zarząd towarzystwa opieki nad Matką i Dzieckiem „Kropla Mleka“ w Łodzi.

ZEGAREK MONITOREM PUNKTUALNOŚCI.

Nie jesteśmy zbyt punktualni. Jakiś zagraniczny złośliwiec powiedział, że panuje u nas rozbrajająca niepunktualność. Ludzie tutaj powinni chodzić raczej... z kalendarzem, niż zegarkiem. Tak źle na szczęście nie jest. Dużą winę niepunktualności ponoszą także tanie zegarki. Człowiek ceniący czas swój i innych powinien posiadać precyzyjny zegarek, który będzie monitorem punktualności. Jest rzeczą wiadomą, że najdoskonalszym zegarkiem na świecie jest szwajcarskie arcydzieło zegarmistrzowskie — zegarek Record. O tem wie cały świat.

ZE ZWIĄZKU PODOFICERÓW REZERWY.

Zarząd Koła Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. w Łodzi — podaje do ogólnej wiadomości wszystkich członków, że w sobotę dnia 7 marca b. r. o godzinie 18 — 30 w lokalu Związku przy ul. Żwirki 8 wygłosi odczyt na temat „Sport Strzelecki“ — pan kpt. rez. Dudek.

Na powyższy odczyt podoficerów zrzeszonych oraz sympatyków zaprasza Zarząd.

WIECZÓR TOWARZYSKI W A. O. Z. S.

W niedzielę dnia 8 marca r. b. o godzinie 17 w lokalu A. O. Z. S. Piotrkowska 101 odbędzie się wieczór towarzyski p. n. „Nasze słówka“ poświęcony zagadnieniom kobiecym. Na program złoży się część odczytowa, muzyczna i recytatorska. Goście, wprowadzeni przez członków, mile widziani.

Z ŻYCIA TOW. ŚPIEW. „LIRA“ W ŁODZI.

W niedzielę, dnia 15-go marca b. r., o godzinie 15.30 w pierwszym, o godz. 16-ej w drugim terminie odbędzie się walne roczne zebranie na które o obowiązkowe i punktualne przybycie prosi zarząd.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 8 marca 1936 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Umorzenia

W ubiegłą niedzielę podaliśmy dokładne streszczenie ogłoszonego w Nr. 5 Dziennika Urzędowego min. skarbu okólnika o umorzeniu zaległości podatkowych do sumy 400 zł., pozostałych z wymiarów, których termin płatności przypadał nie później, niż 31 grudnia 1933 roku.

W streszczeniu naszem podkreślilišmy, iż umorzenie następuje w każdym z podatków oddzielnie, zatem często niewątpliwie zachodzić będą wypadki, że u poszczególnych płatników umorzeniu podlegać będą sumy kilkakrotnie po 400 złotych.

Jeśli zaległość wynosi więcej, niż 400 zł., płatnik również może uzyskać prawo do umorzenia, wpłacając w ciągu marca do kas skarbowych nadwyżkę ponad 400 zł. Tu specjalnie podkreślić należy korzyści, jakie daje podatnikom ten przepis. Wyjaśnia je następujący przykład:

Płatnik ma następujące zaległości podatkowe, pochodzące z okresu do dnia 31-go grudnia 1933 roku: w podatku przemysłowym od obrotu — 600 zł., w podatku majątkowym — 500 zł. i w podatku dochodowym — 700 zł.. Razem 1.800 złotych.

Wrazie zapłacenia do dnia 31-go b. m. na poczet podatku przemysłowego od obrotu 200 zł. wraz z dodatkami i odsetkami za czas zwłoki (tylko od 200 zł.), liczonemi od dnia 1-go października 1933 roku, na podatek majątkowy zł. 100 wraz z odsetkami za czas zwłoki od dnia 1-go października 1933 roku i na podatek dochodowy zł. 300 wraz z odsetkami za czas zwłoki od tej samej daty — zostanie mu umorzona reszta zaległości, to jest łączna kwota zł. 1.200 w tych trzech podatkach, nie licząc dodatków i odsetek.

Wszyscy więc ci płatnicy, którzy posiadają jeszcze pewne zaległości podatkowe, pochodzące z okresu do dnia 31-go grudnia 1933 roku, winni starać się skorzystać z powyższych ulg. Możność zmniejszenia zaległości podatkowych do sumy 400 zł. i uzyskania wskutek tego umorzenia reszty, istnieje jeszcze tylko w miesiącu marcu 1936 roku. Kto na dzień 1-go kwietnia 1936 roku będzie miał z tytułu podatków płatnych do dnia 31 grudnia 1933 r. zaległości, przekraczające 400 zł., straci prawo do umorzenia i cała zaległość w danym wypadku będzie podlegać przymusowemu ściągnięciu.

Dalsza zwyżka cen zbóż

W tygodniu ubiegłym na ważniejszych światowych rynkach zbożowych panowała tendencja nadal mocna.

Na rynku krajowym również w dalszym ciągu panowała sytuacja mocna z wyraźną tendencją zwyżkową. W tygodniu ubiegłym zwyżka ta objęła u nas prawie wszystkie zboża. Dla rolnictwa zwyżka jest o tyle korzystna, że wobec umiarkowanej podaży w ciągu całej bieżącej kampanji zapasy zboża u rolników prawdopodobnie są większe, niż w latach ubiegłych, kiedy podaż pożniwna czyniła w spichrzach spustoszenia bardzo duże.

Największej zwyżki doznała pszenica, zarówno pod wpływem sytuacji na rynkach zagranicznych, jak pod wpływem zwiększonego zapotrzebowania skutkiem zbliżających się świąt Wielkiejnocy. Duże stosunkowo ilości mąki pszennej najprzedniejszego gatunku będą potrzebne na wyrób macy dla ludności żydowskiej. Poprawa więc na rynku pszenicznym ma w dużej mierze charakter sezonowy, ale można przypuszczać, że ceny wobec zbliżającego się przednówka nie powinny się zbytnio obniżyć.

Na rynku żyta i jęczmienia pastewnego nadal panuje tendencja mocna z lekką zwyżką cen. Wyjaśnić to należy wyłącznie sytuacją na rynku zwierząt rzeźnych, których ceny zdradzają dużą skłonność w kierunku stabilizacji na pewnym poziomie. Obecnie trzoda chlewna słoninowa — a jest to kierunek powszechnie uprawiany w hodowlach mniejszej własności rolnej— od dłuższego czasu notowana jest na rynku warszawskim około 80 zł. za 100 kg. żywej wagi. Nawet uwzględniając, że cena płacona rolnikowi jest niższa o ca. 10 złotych, otrzymamy kwotę 70 złotych. Ponieważ na utuczenie wieprza 100 kg trzeba około 400 kg. ziarna, przeto rolnik tą drogą za 100 kg. żyta lub jęczmienia otrzymuje około 15—17 zł., a więc znacznie więcej, aniżeli mógłby otrzymać za zboże w ziarnie na rynkach miejscowych. Tem się właśnie tłumaczy, że zboża nie zdradzają u nas tendencji zniżkowej.

Na zaznaczenie zasługuje poprawa ceny jęczmienia browarnego. Zapasy tego zboża obecnie nie są duże, niema to więc większego znaczenia.

Taryfa R. I utrzymana

Niewielkie zmiany w kosztach przewozu surowców i artykułów włókienniczych

Z dn. 15 b. m.wchodzi w życie nowa taryfa towarowa Polskich Kolei Państwowych.

O ile chodzi o opłaty za przewóz surowców, półfabrykatów i gotowych wyrobów włókienniczych, to nowa taryfa nie przewiduje większych zmian w porównaniu z opłatami obecnemi. Należy również zaznaczyć, że utrzymana została taryfa wyjątkowa R. I., posiadająca dla okręgu łódzkiego duże znaczenie z uwagi na korzystanie z tej taryfy zarówno przy przewozie surowców i półfabrykatów z Gdyni, jak i gotowych artykułów włókienniczych w obrocie wewnętrznym.

Jak donosiliśmy, w projektach reformy taryfy przewidywano początkowo skasowanie taryfy R I, przeciwko czemu gorąco protestowały sfery gospodarcze, zwłaszcza najbardziej zainteresowanego okręgu łódzkiego. W składanych w tej sprawie memorjałach podkreślano, iż taryfa powyższa jest jednym z poważnych czynników zbliżenia gospodarczego Kresów Wschodnich z Łodzią i przyczynia się do zwiększenia konsumcji na Kresach artykułów włókienniczych — tańszych, dzięki niższym kosztom przewozu.

Należy z zadowoleniem powitać fakt, iż argumenty te przeważyły przy układaniu nowej taryfy.

Rozporządzenia wykonawcze do ustaw podatkowych

Dotychczas opracowano rozporządzenia o podatkach od nieruchomości, lokalowym i dochodowym

Samorząd gospodarczy podjął obecnie pracę nad **opinjowaniem rozporządzeń wykonawczych do dekretów podatkowych.** Ministerstwo skarbu opracowało już rozporządzenia wykonawcze do nowych ustaw **o podatku od nieruchomości, lokalowym i podatku dochodowym.** W najbliższym czasie zakończone zostaną również na terenie rządu prace nad rozporządzeniem wykonawczem **do ordynacji podatkowej** oraz przepisami wykonawczemi do ustawy przemysłowej.

Nadmienić należy, że w związku z pracami nad rozporządzeniem wykonawczem do ordynacji podatkowej czynniki miarodajne przeprowadzą również **zmiany w instrukcji podatkowej.** Rozporządzenia wykonawcze do ustawy o podatku od nieruchomości i podatku lokalowym wprowadzają **dość poważne zmiany.** Natomiast rozporządzenie do ustawy o podatku dochodowym jest raczej **uzupełnieniem i powtórzeniem dotychczasowych rozporządzeń** z wyeliminowaniem przepisów, które wydane zostały w r. ub.

Ożywienie na rynku towarów bawełnianych

Kupiectwo stara się zgromadzić możliwie największe zapasy

Na rynku gotowych tkanin bawełnianych zanotowano w ostatnich dniach bardzo poważne ożywienie, wyrażające się zwiększonem zapotrzebowaniem towarów zarówno ze strony kupców miejscowych jak i prowincjonalnych. W pewnej mierze przyczynił się do tego strajk, który spowodował, iż **kupcy nabywają większe ilości towarów,** pragnąc mieć skład zaopatrzony możliwie najobficiej.

Warunki pokrycia w tej branży nie uległy żadnym zmianom. Tranzakcje dokonywane są przeważnie na otwarty rachunek, względnie kryte są częściowo gotówką, częściowo trzymiesięcznemi wekslami. **Ceny tkanin bawełnianych również nie uległy zmianie.**

Upadłości i układy

Na odbytem zebraniu wierzycieli masy upadłości firmy „Farbiarnia W. K. Gaede“ z siedzibą w Rudzie Pabjanickiej, zawarty został związek wierzycieli, gdyż upadła firma propozycyj układowych nie zgłosiła.

Wierzyciele m. inn. zgłosili następujące wnioski: — o przywrócenie współwłaścicielki firmy Irmy Endowej do czci kupieckiej, o dokonanie sprzedaży nieruchomości w Rudzie Pabjanickiej nie w całości, lecz w drodze parcelacji, gdyż pozwoli to na osiągnięcie ceny sprzedażnej o 50 procent wyższej, o wyłączenie z aktywów masy upadłości nieruchomości upadłej Endowej ze względu na zaoszczędzenie zbędnych kosztów egzekucji, gdyż nieruchomość ta obciążona jest długiem hipotecznym, przewyższającym jej wartość.

Na ostatniej sesji sąd przyjął do wiadomości fakt utworzenia związku wierzycieli i zamianował syndyka ostatecznego.

Stuprocentowy wzrost

japońskiego eksportu włókienniczego do Argentyny

Prasa argentyńska podkreśla wzrost importu do Argentyny japońskich wyrobów włókienniczych. Import ten w ciągu ostatniego roku wzrósł dwukrotnie, podczas gdy import artykułów włókienniczych angielskich, wynoszący dawniej 40 procent całego importu Wielkiej Brytanji, wykazuje stopniowy spadek.

Produkcja złota

w Rosji Sowieckiej

Produkcja złota w Z. S. R. R. wzrasta w ostatnich latach bardzo szybko, niemniej jednak trudno ocenić istotny wzrost, gdyż brak jest zupełnie dokładnych danych. Źródła niemieckie podnoszą, że dane urzędowe nie są zupełnie pewne, natomiast według ich szacunku wartość produkcji złota wynosiła w r. 1913 — 51,6 miljona rubli, w r. 1932 — 78,9 milj. rb., w roku 1933 — 122,4 milj. rb., w r. 1934 — 168,5 milj. rb., w r. 1933 — 235,9 milj. rb., biorąc za podstawę, że 1 rubel równa się 0,77 grama czystego złota. Przyjąwszy nawet, że w rzeczywistości cyfry te winny być o 10 — 20 procent niższe, produkcja złota w Z. S. R. R. w stosunku do okresu przedwojennego wzrosła przeszło 4-krotnie. O silnym nacisku, jaki na tę dziedzinę produkcji kładzie Rosja, świadczy ogromna rozbudowa jej w ostatnich latach. Obecnie zatrudnionych w niej jest 600,000 robotników, nie licząc 300,000 prywatnych poszukiwaczy oraz 8,000 geologów, przeprowadzających dalsze badania.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszem zebraniu giełdowem w Łodzi notowano: dolary 5.23 — 5.225, dolarówka 52.50—52.25 pożyczka stabilizacyjna 63.00—62.75, pożyczka konwersyjna 61.50 — 61.00, Kolej El. Łódzka 440.00 — 430.00, Bank Polski 94.50—93.75. Tendencja utrzymana.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

NOWY JORK. Loco 11.30, marzec 11.25, kwiecień 11.01, maj 10.76, czerwiec 10.60, lipiec 10.43, sierpień 10.35, wrzesień 10.25, październik 10.06, listopad 10.06, grudz. 10.07, styczeń 10.09.

NOWY ORLEAN. Loco 11.25, marzec 11.14, maj 10.70, lipiec 10.38, październik 10.04, grudzień 10.04, styczeń 10.06.

LIVERPOOL. Loco 6.12, marzec 5.87, kwiecień 5.83, maj 5.77, czerwiec 5.72, lipiec 5.68, sierpień 5.60, wrzesień 5.54, październik 5.46, listopad 5.43, grudzień 5.43, styczeń 5.443, luty 5.42, marzec 5.42, kwiecień 5.40, ma 5.38.

EGIPSKA. Loco 9.20, marzec 8.79, maj 8.60, lipiec 8.42, październik 8.34, listopad 8.09, styczeń 7.97, luty 7.97.

UPPER. Loco 7.28, marzec 7.09, maj 7.08, lipiec 7.03, październik 6.74, listopad 6.62, styczeń 6.58, luty 6.58.

BREMA. Loco 13.29, maj 11.88, lipiec 11.82, październik 11.65, grudzień 11.65.

„Gorączka naftowa“ na Podkarpaciu

Przesadzone pogłoski o wykryciu nowych źródeł ropy

W ostatnich czasach dużo mówi się **o odkryciu nowych źródeł ropy naftowej** na terenie powiatu leskiego i turczańskiego. W sprawie tej przedstawiciel P.A.T. uzyskał od nacz. dyrektora naftowej instytucji geologiczno-poszukiwawczej „Pionier“, dr. **Ignacego Wygarda,** następujące informacje:

Przed trzema laty zgłosił się w oddziale geologicznym „Pioniera“ inż. Tillinger, który wrócił z Sumatry, gdzie pracował w kopalniach nafty, z prośbą o wskazanie mu terenu, na którym mógłby zużytkować swe oszczędności, zakładając kopalnię ropy na niewielkiej głębokości. Wówczas wskazano mu opracowany geologicznie teren **w Bystrej na południe od Ustrzyk.** Inż. Tillinger kopalnię założył i uzyskał pewne rezultaty. Jednakże szczupły kapitał nie pozwolił mu na rozszerzenie kopalni i systematyczne kontynuowanie wierceń **dla uzyskania lepszych wyników.** Wówczas zaoferował on swą kopalnię „Polminowi“, który polecił szczegółowe opracowanie geologiczne i wyznaczenie miejsca pod nowy szyb. Wyznaczony szyb w Lipiem w głębokości, dochodzącej do 100 metrów, **dał w pierwszych dniach około 12 wagonów, a dzisiaj daje jeszcze dziennie po kilka tysięcy kilogramów ropy.** Fakt ten spowodował „Polmin“ częściowo w porozumieniu z „Małopolską“ do zarezerwowania sobie większych terenów w danej okolicy.

Jeżeli chodzi o wnioski na przyszłość, to przedtem należy stwierdzić kilka faktów: Odwiercenie nastąpiło **w t. zw. „warstwach krośnieńskich“,** których roponośność na wielkiej przestrzeni łańcucha karpackiego jest oddawna znana. Dana okolica **nadaje się szczególnie dla celów poszukiwawczych.** Fakt początkowej znacznej produkcji jest bardzo zachęcający dla **zintensyfikowania dalszych poszukiwań.** Jednakże nie jest on odosobniony w historji naszego przemysłu naftowego. Mianowicie sąsiednia kopalnia w Polanie miała również początkowo znaczną produkcję, która na kopalni tej w niektórych punktach dość długo się utrzymywała. Jednakże wiercenia w bliskiem jej sąsiedztwie **nie dawały rezultatów,** albo też dawały bardzo słabe wyniki. Jest to związane z kapryśnością struktury warstw krośnieńskich. Dlatego też w chwili obecnej **nie ma żadnych podstaw do snucia daleko idącej fantazji o odkryciu wielkiego pasa naftowego długości kilkudziesięciu kilometrów, jak również o niebezpieczeństwie konkurencyjnem dla Barysławia i t. p.**

Fantastyczne na ten temat pogłoski dały efekt niepożądany, bowiem pod ich wpływem powstała znana w dziejach nafty **gorączka, która spowodowała wielu naiwnych do kupna i haussowania terenów naftowych.** Z drugiej zaś strony właściciele ziemscy i chłopi uważają, że nie należy się pozbywać terenów, a jeżeli je sprzedają, to po bardzo wygórowanych cenach. Rezultatem tego jest fakt **powstrzymywania się od nabywania terenów poważnych nabywców,** którzy mogliby i chcieliby rozpocząć prace poszukiwawcze.

Z rynku pieniężnego

Notowania dewizy na Londyn podniosły się wczoraj na giełdzie warszawskiej o 3 punkty do 26.24, zaś kabla na Nowy Jork o 1/4 punkta do 5.25 i pół. Z pozostałych dewiz mocniejszą tendencję miały: dewiza na Amsterdam, która zwyżkowała o 10 punktów do 361.00 i dewiza na Zurych, która podniosła się o 5 punktów do 173.35.

Bank Polski obniżył cenę dolara o 1/2 punkta do 5.22 i pół, za funty zaś płacił 26.10.

Na rynku łódzkim dolar i marka niemiecka miały tendencję cokolwiek słabszą. Dolary notowano po 5. 23 w żądaniu i 5.22 w płaceniu, markę po 1.48 i 1.47. Pozostałe notowania bez zmian. Funt — sprzedaż 26.20, kupno 26.10, dolar złoty 9.00 — 8.98, rubel złoty 4.80 — 4.75.

Poż. stabilizacyjna była wczoraj cokolwiek słabsza. Oddawano ją po 62.75, kupowano po 62.50. Dolarówka 53.50 — 52.50. 5 proc. L. Z. m. Łodzi — 48.75 — 48.50.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 7 marca.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tenedncja była mocniejsza, przy obrotach niedużych. Kursy dewiz notowano: Amsterdam 361 (+10), Kopenhaga 117.15 (+10), Londyn 26.24 (+3), Nowy Jork ceki 5.25.38, Nowy Jork wypłata telegraficzna 5.25.50, Paryż 35,01, Praga 29.96, Sztokholm 135.30 (+10), Szwajcarja 173.35 (+5). Drobną tranzakcję i z tego powodu nienotowaną zawarto dewizami na Berlin po 213.45. W obrotach prywatnych waluty niemiecka, francuska i szwajcarska nieco osłabły natomiast mocniej kształtowały się: szyling austrjacki i korona czeska. Płacono: marka niemiecka 145 (—100), szyling austjacki 99 (+10). korona czeska 19.35 (+5), frank francuski 35.01 (— 2), frank szwajcarski 173.20 (—5), gulden gdański 99.50, liry włoskie 32.25, leje rumuńskie 2.878, pengö węgierskie 94.50, dinary jugosłowiańskie 11.05, łaty łotewskie 126.50, lewy bułgarskie 5.20, funt angielski 26.24, funt palestyński 26.22, dolar gotówkowy 5.23.75, dolar złoty 9.00, rubel złoty 4,78,50, rubel srebrny 1.34, bilon 0.64. Bank Polski płacił dziś w swych kasach za banknoty dolarowe po 5.23.

AKCJE: Na rynku papierów dywidendowych panowała dziś tendencja niejednolita, przy minimalnych obrotach. Kursy akcyj notowano: Bank Polski 93.75, Cukier 25.50 (—50). Węgiel 12 (+25), Lilpopy 9.00 Ostrowiec 26.50—26.75 (+75), Haberbusch 34.50. Drobna tranzakcję i z tego powodu nienotowaną zawarto akcjami Modrzejowa po 4.60.

PAPIERY PROCENTOWE: Na rynku papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja była naogół mocniejsza, przy obrotach bardzo małych. Notowano: 4 proc. dolarowa premjowa 52.25 (—15), 5 proc. konwersyjna 61, 5 proc. kolejowa 57, 6 proc. dolarowa w odcinkach po 500 dolarów 76.25, w odcinkach drobnych po 76.50 (+25), 7 proc. stabilizacyjna 62.75 — 62.50 — 62.63 (—37), w odcinkach po 500 dolarów 63 (—63), 4 i pół proc. listy ziemskie 45.50, 4 i pół proc. listy Poznańskiego Ziemskiego Kredytowego złotowe 41.13 (+13), w złotych w złocie 42,48 (+13), 6 proc. obligacje m. Warszawy z 1926 roku VI emisja — 57 — 56.50 (—25). Drobne tranzakcje i z tego powodu nienotowane zawarto: 5 proc. listy Warszawy nowe 54.63, 3 proc. państwowa renta ziemska 52.50 — 52, za 8 proc. dillonowską chciano płacić 92, za 7 proc. śląską dolarową chciano płacić 70, kurs orjentacyjny dla 7 proc. warszawskiej dolarowej— 68.

W obrotach pozagiełdowych płacono: za 3 proc. budowlaną 27.20 — 27.25, za 4 proc. inwestycyjną 54.50 (+50).

Na fali radjowej

NIEDZIELA SOLISTÓW W POLSKIEM RADJO

W niedzielę, dnia 8.III wystąpią w Polskiem Radjo znani soliści: o godz. 18.00 śpiewaczka Opery Poznańskiej — Adelina Korytko-Czapska z interesującym programem, obejmującym między innemi pieśni indyjskie Athosa Palmy: o godz. 20.00 zaś pianistką, Marja Wiłkomirska i wiolonczelista, Kazimierz Wiłkomirski wykonają przed mikrofonem utwory kompozytorów wyłącznie polskich, w tem kompozycje współczesne: Maklakiewicza, Maciejewskiego, Tansmana i K. Wiłkomirskiego.

„ŚNIEG", PRZYBYSZEWSKIEGO, WYSTAWIA TEATR WYOBRAŹNI.

Dramaty Przybyszewskiego, niegdyś sławne, od lat nie pojawiają się na scenie, przeżywszy swój czas i ludzi, którzy widzieli w nich nowe objawienie sztuki Polskie Radjo przypomi swym słuchaczom jeden z dramatów Przybyszewskiego, a mianowicie „Śnieg" we fragmencie słuchowiskowym, który nadany zostanie dn. 8 marca o godz. 13.00.

O CZŁOWIEKU, KTÓRY POŚLUBIŁ NIEMOWĘ. KOMEDJA FRANCE'A PRZEZ RADJO.

Rabelais wspomina, że studenci w jego czasach grali komedję o człowieku, który poślubił niemowę. Anatol France, wielbiciel Pabelai'a postanowił własną treścią wypełnić ów tytuł i tak powstała jedyna rzecz sceniczna autora „Tais". Tę doskonałą komedję w dniu 8 marca o godz. 18.00 nada Polskie Radjo w przekładzie Boy-Żeleńskiego, a w opracowaniu radjofonicznem Józefa Mayena.

Łódź będzie skanalizowana za... 10 lat!

W roku bieżącym roboty będą znacznie zredukowane. — Budowa wodociągów również posuwa się w tempie zwolnionem

Obniżenie kredytów na roboty sezonowe w Łodzi, musi siłą rzeczy odbić się nietylko na stanie zatrudnienia bezrobotnych, ale także na programie robót jaki będzie w tym roku zrealizowany. Najłatwiej można sobie przedstawić różnicę, gdy się weźmie pod uwagę, że **na samą kanaliazcję i wodociągi miasto otrzymało w roku ubiegłym zł. 4,700,000** a w roku bieżącym na wszystkie roboty t. j. kanalizacyjno - wodociągowe, brukarskie, plantacyjne i budowlane — **zaledwie zł. 3,600,000.**

W tych warunkach dyrekcja kanalizacji i wodociągów musiała obecnie przystąpić do ponownych prac, związanych z ułożeniem programu robót tegorocznych. Już w zeszłym roku zdawało się, że gdy w takiem tempie poprowadzone zostaną prace — w roku 1940 nastąpi wielka dla Łodzi uroczystość — **zakończenie robót kanalizacyjnych.** Niestety, termin ten znów zostanie przesunięty, tak zresztą jak został przesunięty już raz przed kilku laty.

Budowę kanalizacji w Łodzi rozpoczęto w roku 1925. Ogółem miała ona objąć 121.598 metrów bieżących kanałów. Przystępując do budowy, która w sumie miała kosztować 56 miljonów złotych i licząc się z ówczesnymi warunkami materjalnemi, sądzono, że **cała praca zostanie wykonana w ciągu 5 lat i na taki okres czasu ułożono program robót.** Dziś, w roku 1936, a więc w sześć lat po wyznaczonym terminie, **zbudowano dopiero 77,709 metrów bieżących kanałów. Pozostaje jeszcze 43.889.** Jeśli weźmiemy pod uwagę, że najgłówniejsze roboty wykonane zostały już w pierwszych latach, gdyż oprócz budowy kanałów, zbudowano także kolektory, stację oczyszczania ścieków i t. d. — stosunek pozostałej do wykonania roboty do wykonanej już, jest nieco inny i przy odpowiednim dopływie środków materjalnych możnaby za lat 4—5 dokończyć całego dzieła. W dzisiejszych warunkach określanie jakichkolwiek terminów jest niemożliwe.

Sytuację poprawia nieco fakt, iż **coraz większa liczba domów włączana jest do sieci.** Dotychczas ogłoszono czte ry przymusy, obejmujące 1511 domów. Z tej liczby skanalizowano dotąd dobrowolnie i pod przymusem 1200 domów. Daje to już poważny dochód miastu i stanowi do pewnego stopnia **ułatwienie w dysponowaniu kredytami na cele dalszej budowy.**

Przy omawianiu tej sprawy należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Do ubiegłego roku cała suma przeznaczona dla wydziału kanalizacji szła wyłącznie na roboty kanalizacyjne. Ale ponieważ sama kanalizacja bez wodociągów nie może dać dodatniego rezultatu, w ubiegłym roku przystąpiono do budowy wodociągów. Zastosowano przytem **pierwotny projekt Lindley'a, zmieniony częściowo przez prof. Rosłańskiego.** Przewiduje on budowę 5 studzien artezyjskich z pompami głębinowemi, rurociągu do stacji odżelazienia w Dąbrowie, zbiornika wodnego o pojemności 2000 metrów sześciennych, rurociągu głównego tłoczonego, głównego zbiornika na Budach Stokowskich o pojemności 30,000 metrów sześciennych i sieci miejskiej.

Wobec powyższego poważną część sum przeznaczonych na kanalizację, musi być obecnie obracana na budowę wodociągu. I jeśli Fundusz Pracy nie przyzna Łodzi dodatkowego kredytu oraz nie powiększy kredytów w latach przyszłych, kto wie **czy nie będziemy jeszcze minimum dziesięć lat czekali na to, aż Łódź będzie całkowicie skanalizowana.** (i)

„Nazizm budzi w nas wstręt"

List otwarty, ogłoszony w „Times" o przygotowaniach do Olimpjady

Londyn, 7 marca.

W „Times" ukazał się list otwarty, który odsłania kulisy organizacji olimpjady w Berlinie. **Olimpjada — głosi list — wyzyskiwana jest w Niemczech nie dla propagandy szlachetnej idei zawodów sportowych, lecz dla zgoła innych celów.**

Oto co czołowa osobistość nazistyczna pisze o sporcie: „Niemieckich sportowców należy odzwyczaić od zatrutej idei **sportu dla sportu,** idei, która nie mieści się w ramach filozofii narodowo-socjalistycznych", lub: **„apolityczni sportowcy nie są do pomyślenia".**

Z powyższego wynika, że igrzyska olimpijskie są w Niemczech **wyzyskiwane dla zmilitaryzowania niemieckiej młodzieży.** Niemcy—pisze autor wspomnianego listu — czynią olbrzymie przygotowania do olimpjady. Buduje się olbrzymie boisko z widownia dla ćwierć miljona ludzi. Nowy stadjon dla 100,000 ludzi, basen pływacki, który mieścić będzie 12,000 widzów, amfiteatr dla 25,000 widzów i szereg innych urządzeń dla zawodów sportowych.

Kto ma za to wszystko zapłacić? Naturalnie **turysta.** Wszystkie te przygotowania, którym nic nie może dorównać w dziejach sportu, stanowią **część planu robót publicznych, od powodzenia którego w znacznej mierze zależy zasilenie przemysłu niemieckiego a temsamem zbrojnej gotowości Niemiec.**

Można stwierdzić otwarcie, iż igrzyska olimpijskie są **dziełem reklamy nazistycznej,** która zmierza do zgnębienia mniejszości i **w** ostatecznym rachunku, korzystając z przemocy, do **zapanowania na kontynencie europejskim.**

Wkońcu jeszcze — wywodzi autor listu w „Times" — stwierdzić należy, że naskutek ustawodawstwa norymberskiego, nie mogą uczestniczyć w igrzyskach Żydzi mieszkający **jeszcze** w Niemczech. Temsamem **łamana jest naczelna zasada igrzysk olimpijskich, które „gromadzić mają na równych prawach amatorów sportowców wszelkich narodów".**

Wydaje się wątpliwe — kończy swe wywody autor listu **w** „Times" — czy dobrze się zasłużymy tradycjom brytyjskim sportu i fair play, jeśli wyślemy swe drużyny na olimpjade i temsamem okażemy tolerancję celom narodowego socjalizmu, które budzą w nas uczucie wstrętu".

Rozmaitości ze świata

EKSCENTRYCZNOŚĆ WSTECZ.

Stany Zjednoczone miały dotychczas reputację kraju rekordów, ojczyzny pomysłów ekscentrycznych, manji wielkości. Tu powstały drapacze nieba, największe mosty, najnowocześniejsze miasta w szachownicę. A jednak... Od pewnego czasu Ameryka zaczyna chorować na gust starożytności, chciałaby posiadać nietylko starożytne zamki, jak Europa, ale i stare średniowieczne miasta. Starożytnych, stylowych miast w Ameryce niema. Ale można je stworzyć — tak przynajmniej myślą Amerykanie. Wzięli się też po swojemu do tej sprawy.

Gubernator stanu Wirginia postanowił więc przebudować leżące w granicach tego stanu miasto Williamsburg w starym stylu. Miasto powstało w 1632 roku i większość budynków oraz plan miasta przypominały zupełnie miasta angielskie z tej epoki. W 1750 roku Williamsburg zostało przebudowane, odnowione i straciło zupełnie swój wygląd i charakter starożytny. — Obecnie wszystko to ma być przywrócone. Williamsburg ma być znowu miastem z czasów królowej Anny.

WODNY SPADOCHRON.

Inżynier H. T. Burton skonstruował ciekawą łódź-pływak, mogącą utrzymać się przez szereg godzin na powierzchni nietylko z załogą, złożoną z dwóch ludzi, ale również z zatopionym naskutek wypadku samolotem. Okrągły, w kształcie pierścienia z dnem, pływak jest wykonany z kauczuku i impregnowanego płótna. Przeznaczeniem jego jest ratowanie załogi samolotu lądowego, który w wypadku defektu silnika podczas przelotu nad morzem musi „wodować". Wtedy załoga przy pomocy sprężonego powietrza, zawartego w butli, za naciśnięciem jednego włącznika wypełnia pływak i z chwilą pogrążenia się płatowca w wodzie, utrzymuje się na powierzchni. Oprócz tego samolot przy pomocy linki umocowany jest od spodu do pływaka i dzięki temu statek może nietylko uratować załogę, ale również i samolot. Niemal wszystkie samoloty angielskie, które w ostatnich miesiącach wykonywały przeloty nad morzem, zostały zaopatrzone w opisane pływaki.

CAŁUSY ZAKAZANE W JAPONJI.

W ciągu roku 1935 cenzura filmowa japońska wycięła z filmów zagranicznych i krajowych ponad 3.000 metrów scen pocałunku i obejmowania. Ponadto wyciętych zostało 7.000 metrów, które zostały uznane za niebezpieczne dla moralności japońskiej publiczności.

BIAŁE TYGODNIE W KONSUMIE.

Dość znaczny obrót oraz masowa frekwencja zweidzających, którzy w okresie trwającego białego tygodnia przewinęli się przez salony jedynego w naszem mieście domu towarowego Konsum przy Widzewskiej Manufakturze, dojazd tramwajami 10 i 6 są wybitnym dowodem wielkiej popularności Konsumu.

Każda przezorna gospodyni skwapliwie korzysta z białych tygodni w Konsumie, by niemal za bezcen uzupełnić swoje zapasy bielizny. Jeśli dodamy do tego, że Konsum jest jedynem źródłem, gdzie nabyć można resztki braki oraz secunda wyrobu Widz. Man. po cenach ściśle fabrycznych, wówczas jasnem się staje niebywały mimo kryzysu ruch panujący od wczesnego rana do samego zamknięcia w salonach Konsumu.

CHOROBY KOBIECE. Twórcy klasycznych podręczników, omawiających choroby kobiece, podnoszą korzystne działanie naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka Józefa"**, także w zakresie swej praktyki.



NOWA DROGA



Nikt nie powinien być pozbaw ony możności nabycia jednego ze znakomitych radjo - odbiorników AMBASADOR, SPECJAL, lub UNIPHON (na prąd zmienny i stały). Spełniamy Wasze marzenia, dotychczas nieosiągalne. Aby ułatwić wszystkim nabycie odbiorników najwyższej klasy TELEFUNKEN weszliśmy na nową drogę sprzedaży kredytowej, wprowadzając system długoterminowych spłat, począwszy od 20.— zł. miesięcznie. Ilość aparatów przeznaczona do sprzedaży ratalnej ograniczona. Korzystajcie z okazji, która szybko minie. Do nabycia w większych firmach radjowych. Nasze hasło: TELEFUNKEN W KAŻDYM KULTURALNYM DOMU.

Spłaty miesięczne od **20.- zł.**

RADIO TELEFUNKEN

MISTRZ TONU, PRECYZJI i FORMY

Pokazy i sprzedaż: **ALFA-RADIO** Nawrot 1, tel. 183-60 | **RADIO-AUDION** Traugutta 1, (Gmach Grand-Hotelu) | **„ELEKTRODOM"** Piotrkowska 115, tel. 134-42

SAMOCHODY CIĘŻAROWE UŻYWANE W DOBRYM STANIE
marki „BERLIOT" i „URSUS"

sprzedaje z wolnej ręki Państwowy Monopol Spirytusowy.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można:

a) w Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1, w godz. 11—13 codziennie telef. 12-06-76,

b) w Wytwórniach Państwowego Monopolu Spirytusowego:

1) w Warszawie, ul. Ząbkowska 27-31, w godz. 8—12, 13—16,
2) w Łodzi, ul. Rokicińska 26, w godz. 8—12, 13—16, telef. 181-13,
3) w Poznaniu, ul. Komandorja 5, w godz. 8—12, 13—16, telef. 20-06,
4) w Kowlu, ul. Królowej Bony 35, w godz. 9—13.

Samochody oglądać można na miejscu ich garażowania na Wytwórniach P. M. S., wymienionych powyżej, w godzinach urzędowych.

Oferty należy kierować pod adresem Działu Zakupów Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie, ul. Leszno Nr. 1.

Państwowy Monopol Spirytusowy
DYREKCJA.

LECZNICA DLA ZWIERZĄT
Mag. Wet. H. WARRIKOFFA



ul. KOPERNIKA 22 — Tel. 172-07.
Oddziały: wewnętrzny i chirurgiczny. Szczepienia psów przeciw nosaciźnie. Strzyżenie psów i koni, kąpiele dla psów. Kucie koni, nitowanie kopyt. Przyjęcia w przychodni od 8—1 i 3—7

Bez forsy niema radości
Bez „OLLA" niema pewności!

„OLLA"
Gum..?

Do większej tkalni **(Kleiderstoffy wełniane, sztucznego jedwabiu)**
poszukiwany pierwszorzędny technik
fachowiec jako energiczny **Saalme ster.**
Oferty „FABRA"

AGENCI

do sprzedaży angielskich kuponów wełnianych (ubraniowych) poszukiwani przez poważną firmę angielską. Kaucja i referencje wymagane. Oferty sub „Anglja" do „Republiki".

Rutynowany
kierownik handlowy

organizator, branży bawełnianej (zakup bawełny, sprzedaż produkcji) **poszukuje odpowiedniego stanowiska.** Łaskawe oferty uprasza się składać pod „Bawełna" w adm. „Republiki".

Artystyczna CEROWNIA
M. KLEBER Piotrkowska 18
przyjmuje do cerowania wszelkiego rodzaju **Garderobę, Dywany jedwabne i t. p.** po cenach przystępnych.

DO WYNAJĘCIA

2 sale fabryczne żelazo-beton, powierzchni po 600 m. kw. gotowe urządzenia transmisyjne 3-ch stronne światło, centralne ogrzewanie **UL. BRZOZOWA** 5/7, tel. 188-91 dojazd tramw. 4, 3, 0, 17

CZTERO wzgl. PIĘCIOPOKOJOWE
mieszkanie
z wygodami przy ul Piotrkowskiej od 6-go Sierpnia do Głównej lub na bocznicach
poszukiwane
Oferty pod „Pięciopokojowe" do adm. nin. pisma.

SKŁAD
w centrum miasta położony, suchy, o powierzchni około 450 m. kw. z rampą, od 1-go kwietnia b. r. częściowo lub w całości
do wynajęcia
Bliższe informacje u dozorcy domu przy ul. Pierackiego (dawn. Ewangelicka) Nr. 9, lub u administratora tegoż domu, — mieszkanie Nr. 5.

BILANS ROCZNY NETTO
Domu Bankowego Najda, Bracia Winter i Weiss w Łodzi
po dzień 31-go grudnia 1935 r.

Stan czynny: Kasa i sumy do dyspozycji: Zł. 312.810.89; Waluty zagraniczne: Zł. 1.523.88; Papiery wartościowe własne: Zł. 67.168.66; Banki Nostro a) krajowe: Zł. 74.876.14; b) zagraniczne: Zł. 90.533.01; Weksle zdyskontowane: Zł. 2.073.623.04; Weksle protestowane: Zł. 5.755.43; Rachunki bieżące: a) zabezpieczone: Zł. 1.380.354.66; b) niezabezpieczone: Zł. 651.283.77; Ruchomości: Zł. 18.170.—; Sumy przechodnie: Zł. 11.647.73; Dłużnicy z tyt. kredyt. akcept. i rembursowych: Zł. 465.694.70; Należności z tyt. tranz. dewiz. na termin: Zł. 1.248.308.75; Kaucja: Zł. 150.000.—; Suma bilansowa: Zł. 6.551.750.66; Udzielone gwarancje: Zł. 300.000.—; Inkaso: Zł. 324.751.44; **RAZEM: Zł. 7176.502.10;**

Stan bierny: Kapitał zakładowy: Zł. 1.500.000.—; Wkłady Zł. 1.910.984.21; Rachunki bieżące: Zł. 818.372.17; Zobowiązania inkasowe: Zł. 7.226.61; Redyskonto weksli: Zł. 54.682.—; Banki „Loro" a) krajowe: Zł. 87.414.50; b) zagraniczne: Zł. 311.—; Banki „Nostro" zagraniczne: Zł. 190.160.77; Przekazy na Bank: Zł. 14.674.13; Sumy przechodnie: Zł. 4.993.76; Zobowiązania z tyt. kredytów akcept i rembursowych: Zł. 465.694.70; Zobowiązania z tyt. tranzakcyj dewizowych na termin: Zł. 1.248.308.75; Odsetki na rok 1936: Zł. 18.724.24; Zysk za rok 1935: Zł. 230.203.82; Suma bilansowa: Zł. 6.551.750.66; Zobowiązania z tyt. udziel. gwarancyj: Zł. 300.000.—; Różni za inkaso: Zł. 324.751.44; **RAZEM ZŁ. 7.176.502.10;**

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW.

Winien: Procenty wypłacone: Zł. 219.356.12; Prowizje wypłacone: Zł. 51.898.31; Koszty handlowe: Zł. 204.640.33; Podatki: Zł. 17.249.28; Amortyzacja ruchomości Zł. 1.794.—; Odpisy na dłużnikach: Zł. 3.522.02; Czysty zysk: Zł. 230.203.82; **RAZEM ZŁ. 728.663.88.**

Ma: Procenty pobrane: Zł. 438.209.85; Prowizje pobrane: Zł. 267.175.49; Różnice kursowe: Zł. 23.278.54; **RAZEM ZŁ. 728.663.88.**

ODLEWNIA ŻELAZA
„FERRUM"
ŁÓDŹ, UL. KILIŃSKIEGO 121. TEL. 218-20

Wysokowartościowe odlewy z szarego żeliwa: maszynowe, budowlane, utwardzone, kwaso- i ognioodporne.

WARSZTAT MECHANICZNY—CENY NISKIE

NAJLEPSZĄ LOKATĄ KAPITAŁU są inwestycje budowlane i przemysłowe na terenach GDYNI. — Pisemnych informacyj udziela: **Gdyńskie Biuro Informacyjno - Budowlane. Poradnia dla budujących — Biuro projektów i kalkulacji, Gdynia,** ul. Ant. Abrahama 28. Tel. 32-88.

Wspólnika
z kapitałem 50 — 60.000.— do zaprowadzonego przedsiębiorstwa z dużą przyszłością poszukuję. Oferty P. O. 17.

Zakład Krawiecki Męski
FRANCISZKA CHOJNACKIEGO
Łódź, ul. Sienkiewicza № 59
telef. 173-94

Stanowisko,
jako wspólnik w dobrze prosperującem przedsiębiorstwie otrzyma posiadacz Zł. 30.000.—. Oferty: SOLIDNY.

Artystyczna Pracownia
przyjmuje do reperacji porcelany i szkło dorabia się części brakujące, sklejanie bez śladu oraz dywany wszelkiego rodzaju do reperacji, czyszczenia i prania. Uwaga: perskie dywany wykonuje się fachowo z gwarancją, wykonanie pierwszorzędne i szybko, Łódź, Aleja 1-go Maja 18, m. 13 tel. 194-83.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE NA ZASTAW RUCHOMOŚCI, SPÓŁKA AKCYJNA, ODDZIAŁ W ŁODZI, **ul. Zachodnia Nr. 31**
L O M B A R D
zawiadamia, że w dniu 24 marca 1936 r. i dni następnych od godziny 10-ej rano odbywać się będzie licytacja przy ul. Zachodniej Nr. 31 w Łodzi, zastawów nieprolongowanych we właściwym terminie. Numery zastawów, podlegających licytacji, ogłoszone będą w „Kurjerze Łódzkim" w dniu 15 marca 1936 r. w numerze 74 i wywieszone w biurze. —

Zastawy niesprzedane na licytacji w pierwszym terminie, sprzedawane będą w drugim terminie, począwszy od dnia 26 marca 1936 roku.

Procenty należy wpłacać przed dniem 15 marca 1936 r., gdyż po tym terminie zastawcy dopłacą koszty probierni państwowej za cechowanie prób i za ogłoszenia. —

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czyszczenie szyb.
Ceny konkurencyjne.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.

Do akt Nr. Km. 329/X/36
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 10-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Zachodniej 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17-go marca 1936 r. o godz. 11.30 w Łodzi przy ul. Podrzecznej Nr. 14 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: kredensu pokojowego, zegara w szafce stojącej, stołu owalnego i 6-ciu krzeseł, oszacowanych na łączną sumę zł. 563, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 lutego 1936 r.

KOMORNIK
(—) I. Naborowski.

Firmy postępowe prowadzą względnie przechodzą na ulepszoną



która zaoszczędza 70% pracy i czasu

Pisze się tylko **jeden raz**, a otrzymuje się co dzień **bilans.**

Przejście **w każdej chwili możliwe.**

Zaprowadzam też **inne** systemy księgowości,

Sporządzam **bilanse.**

Kontroluję księgi handlowe

O.R. Pfeiffer
Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-83.

Do sprzedania maszyna do księgowania i pisania.

Posady

SZKOŁA średnia poszukuje doświadczonej gospodyni i wychowawczyni na kolonje letnie dla większej ilości dzieci (od 150—200). Pożądane pierwszorzędne referencje. Oferty sub: „Kolonje" do administracji.

WYKWALIFIKOWANA maszynistka poszukuje posady. Warunki skromne. Może wyjechać. Oferty sub „M. M." w administracji „Republiki". 7

DOŚWIADCZONY fachowiec przędzalnik, obywatel polski z długoletnią praktyką w branży sukiennej lub kapeluszniczej szuka posadę w kraju. Oferty F. Henkel, Tallinn (Estonja). Rodu 93-3 8

DO BIURA chłopiec dobrze rachujący ładnie piszący, ponad 18 lat, potrzebny Oferty sub „Spółka Akcyjna".

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Kolei Elektrycznej Łódzkiej Sp. Akc. podaje do wiadomości, że począwszy od dnia 10 marca 1936 r. wprowadzone zostają nowe bilety abonamentowe normalne 100-przejazdowe w cenie Zł. 20.

Bilet składa się z 5-ciu kart i okładki i stanowi niepodzielną całość. Wyrwane oddzielnie karty są nieważne.

Posiadacz biletu obowiązany jest zaraz po wejściu do wozu przedstawić bilet do przecięcia, jak również na każde żądanie obsługi pociągu i kontroli.

Bilety uszkodzone są nieważne.

Za bilety niezużyte w całości lub w części pieniędzy się nie zwraca.

Z biletu tego mogą korzystać jednocześnie najwyżej 3 osoby.

Bilety są do nabycia:

1) w Eksped. Wydz. Ruchu przy ul. Tramwajowej 6
2) w Eksped. Wydz. Ruchu przy ul. Kilińskiego 245
3) na posterunku K. E. Ł. — Plac Wolności 12
4) na posterunku K. E. Ł. — ul. Główna 1
5) u wszystkich kontrolerów K. E. Ł.

FIRANKI STORY, KAPY, SERWETY ręcznej roboty poleca po cenach konkurencyjnych **L. WALDMAN** Śródmiejska 22 tel. 186-77
UWAGA: Siatki w różnych kolorach



Kupujcie z 1-go źródła
Wózki dziecięce
Łóżka metalowe
Materace wyscielane i sprężynowe „Patent"
Wyżymaczki
w Fabrycznym składzie „DOBROPOL"
Piotrkowska 73 w podwórzu.

Matki!
Zapisujcie swe dzieci do „KROPLI MLEKA"

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, że z dniem 9 marca r. b. przenosimy nasze biura do nowego lokalu:

MAZOWIECKA 7

Informacje o krajowych i zagranicznych papierach %% i akcjach
Wszelkie zlecenia giełdowe krajowe i zagraniczne
Stały bezpośredni kontakt z giełdami europejskiemi
Stały kontakt telefoniczny z Giełdą w New-Yorku
Przekazy krajowe i zagraniczne oraz wszelkie waluty
Kupno i sprzedaż należności zablokowanych zagranicą
Kruszce szlachetne dla celów przemysłowych
Wypłata kuponów od papierów procentowych
Specjalna obsługa telefoniczna Klienteli prowincjonalnej
Inkaso miejscowe po 25 gr. od weksla

DOM BANKOWY ZJEDNOCZONYCH BANKOWCÓW
ANTONI PAWLIKOWSKI i S-KA
WARSZAWA, MAZOWIECKA 7
tel. 220 70, 611 20. Adr. telegr. „Bankowcy"

Kupno i sprzedaż

KANAPA - ŁÓŻKO. Materace i tapczany higieniczne poleca tanio Zakład Tapicerski, E. Bresler, Piotrkowska 123 w podwórzu.

FUTRO karakułowe w bardzo dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Legjonów 48, front, m. 7. Obejrzeć można od 2—5 p. p. 10

ZŁOTO, srebro, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. — I. Fijałko, Piotrkowska 7.

LINGAPHON angielski kupię lub wypożyczę. Oferty sub „Lingaphon".

GALANTERYJNY sklep z pokoikiem do sprzedania, ewentualnie przyjmę kogoś do spółki. Piotrkowska 155.

SKLEP spożywczy z mieszkaniem do sprzedania spowodu wyjazdu. Wiadomość Szosa Zgierska 58 (sklep).

FORTEPJAN Bechsteina okazyjnie do sprzedania. Radwańska 4 m. 1 od 14 do 16.

WILLA 8 pokojowa w dobrej znanej miejscowości stacja kolejowa tanio sprzedam. Oferty pod „Willa".

ZA BEZCEN sprzedam, dobrze zaprowadzoną cukierenkę - jadłodajnię w śródmieściu — Nawrot 21 „Colombinka".

DO SPRZEDANIA kapa (wyciąg) oszklona, wyłożona linoleum z przeprowadzoną instalacją gazową dla laboratorjum lub apteki. Wiadomość tel. 158-68, 4 — 8 pp.

JEST DO SPRZEDANIA Kolumnie plac rogowy ruchliwym punkcie, centrum, albo do wydzierżawienia na jakikolwiek interes. Oferty sub „Intratne".

SADZONKI brzozowe do zalesienia terenów letniskowych tanio do nabycia. Wiadomość: Fijałkowska 122, Górniak.

OKAZJA! Aparat radjowy 4-lampowy z głośnikiem elektrodynam. z powodu wyjazdu za bezcen. Narutowicza 42 m. 17, od 6 — 9 w.

MOTOCYKL „Raleigh" z przyczepką do sprzedania. Telefon 117-49.

KOLUMNA. Plac dobrze położony sprzedam tanio. Oferty: Pabjanice, Narutowicza 4 m. 7.

KOSMETYCZNY gabinet, nowoczesne urządzenie, w całości, częściowo spowodu wyjazdu tanio do nabycia. Dzwonić 138-76.

Z POWODU wyjazdu stołowy pokój modny do sprzedania. Al. I-go Maja 35 m. 6.

KASA ogniotrwała 100x75 cm. okazyjnie do sprzedania. Adolf Goldberg. Piotrkowska 91, tel. 137-84.

DO SPRZEDANIA domek 8 mieszkań z placem w okolicy Bałuckiego Rynku za 6000 zł. bez długów. Informacje: Zawadzka 9, u dozorcy.

FUTRO karakułowe łapki drugie źrebakowo fokowe sprzedam okazyjnie. Główna 40 m. 4.

KUPIĘ używaną maszynę do szycia Singera. Of. w administracji sub „W dobrym stanie".

FORTEPIAN czarny, krótki, krzyżowy do sprzedania. Wiadomość w „Republice".

Posady

POSZUKUJEMY energicznych pań i panów do akwizycji. Pensja i prowizja. Wiadomość Smugowa 22 gospodarz od 2 — 6 godz.

OGRODNIKA zaufanego polecamy: zakłada ogrody, czyści drzewa, przesadza rośliny pokojowe, ubiera balkony i t. p. Skład nasion Jasińskiego, Andrzeja 10, tel. 168-56.

DOBRA krawcowa poszukuje szycia po domach cena przystępna. Abramowskiego 40 II piętro m. 23.

FABRYKA cukierków - czekolady poszukuje majstra oraz wykwalifikowanych robotników. Oferty wraz z odpisami świadectw do „Republiki" pod Czekolada.

FARBIARZ specjalista farbowania materjałów wełnianych i bawełnianych jak również słomki kapeluszowej i blichowania takowej, poszukiwany natychmiast. Zgłoszenia: Neuwelt, Piastów 23. — Lwów.

OSOBA skromna pracowita poszukuje pracy u samotnego państwa lub u starszego pana. Senatorska nr. 19 m. 60.

MŁODY, energiczny, posiadający kilkaset złotych, otrzyma posadę. Oferty: „Przebojem", administracja.

BUCHALTER — pierwszorzędna siła — na poważnem stanowisku — ma wolne godziny poobiednie. Oferty „Energja".

RUTYNOWANY buchalter - bilansista pierwszorzędny korespondent polsko-niemiecki poszukuje posady ewentualnie na godziny. Łask. oferty sub: „Rutynowany".

SPRZEDAWCZYNI (-wca) rutynowana specjalistka działu bławatnego do dużego składu potrzebna. Pożądana chrześcijanka. Oferty sub „Bławat Krajowy".

MŁODEGO człowieka — chrześcijanina jako zastępcę w branży winnowódczanej na Łódź i województwo łódzkie poszukuję. Oferty do administracji „Republiki" pod „Tewe".

POTRZEBNA panienka do ręcznych mereżek. Kilińskiego 86 m. 28.

STUDENTKA, wykwalifikowana wychowawczyni, z praktyką w internacie Korczaka obejmie półdzienną kondycję z pomocą w nauce. Sub „Internat".

GOSPODARZ - ogrodnik do fermy do „Uzdrowiska" pod Łodzią poszukiwany. Oferty sub. „Uzdrowisko" Łódź, Cegielniana 21.

EKSPEDJENTKA ładnej prezencji do konfekcji damskiej poszukiwana. „Warszawska Konfekcja", Piotrkowska 167.

POTRZEBNE młodsze podręczne lub uczenice do pracowni sukien. Godz. przyjęć od 12 do 3. Grynberg, Zawadzka 50.

POSZUKIWANA higjenistka wykwalifikowana z praktyką do większej Instytucji żydowskiej (za miastem). Pensja zł. 75.— miesięcznie wraz z mieszkaniem i utrzymaniem. Oferty sub „Dobra" do Redakcji.

100 ZŁ. dam za wyrobienie mi jakiejkolwiek posady. Oferty pod Siedmioklasistka.

USTOSUNKOWANYCH solidnych panów i pań poszukuje Tow. Ubezpieczeń jako przedstawicieli. Of. Dobre warunki.

Rozmaite

TAŃCÓW nowoczesnych i wirowych oraz Continental udziela prywatnie w grupach i pojedyńczo znany nauczyciel Henrykowski, Gdańska 9.

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

JASNOWIDZĄCA Mira wybitna siła medjum wróży z kuli ręki systemem indyjskim. 100 proc. prawdy. Przejazd 16 m. 10.

ZASTĘPSTWA wojewódzkie łódzkie, kieleckie, warszawskie odda papiernikowi podróżującemu: Szczerbiński, — Kraków, Wielicka 5.

POSIADAJĄC kartę rzemieślniczą z doskonałością fachu, poszukuję wspólniczki z małym kapitałem, celem założenia pracowni sukien. Oferty sub „Z. Z."

MŁYN motor Deutza bezkonkurencyjny, Kujawy, wydzierżawi Ciuk, Warszawa, Zielna 8 — 30.

MŁODA nauczycielka języków przyjmuje Demi-place. Mogę pomagać we wszystkich przedmiotach. Tel. 135-22, Alina.

UPIĘKSZAJCIE wasze pokoje! Firanki, odpasowane okna i od metra. Tiul siatka we wszystkich gatunkach, szerokościach i kolorach. Chodniki, kapy, obrusy, kołdry, podpinki. Za gotówkę i na raty. Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44, frontowy sklep.

POSZUKUJĘ wspólnika do intratnego przedsiębiorstwa manufakturowego z kapitałem zł. 25,000 — 30.000. Oferty sub „Pewny Zysk".

ZAMELDOWANIE i wymeldowanie w Ubezpieczalni uskuteczniam za zwrotem kosztów tramwajowych. Zgłoszę się na wezwanie telefoniczne nr. 186-67 Gdańska 37 m. 22.

CHRZEŚCIJANIN, dzielny, przyjmie zastępstwo: konfekcji, bławatów, galanterji na woj. poznańskie. Oferty „Par" Poznań, pod 54,31.

MĘŻCZYZNA na stanowisku wychowany Francji Anglji udzieli konwersacji wzamian za smaczne higjeniczne obiady kulturalnym domu. Łaskawe oferty do „Republiki" sub „Serieux".

ZAMELDOWANIE, wymeldowanie w Ubezpieczalni Społecznej, uskuteczniam za zwrotem kosztów tramwajowych. Telefon 166-78., Pomorska 6 m. 21.

KAWALER, posiadający parę tysięcy skromne stanowisko ożeni się starszą panią lepszego środowiska posiadającą przedsiębiorstwo którym chce pracować. Oferty Przedsiębiorstwo.

ZAGINĘŁY blanco weksle na zł. 100 i zł. 200.—, wyst. Olga Drymas, Chojny, Wesoła 46.

ZOSTAŁY skradzione: weksel na zł. 50, płatny 5/5 36 r. w Wilnie na zlecenie Rajczyka. Protest na 90 zł., pł. 31/1 36 r. na zlecenie Uszerowicza, wystawca Gellade, Grudziądz. Niniejsze weksle unieważniam. Uszerowicz, Wolborska 19.

ZNALAZCĘ, ewentualnie zegarmistrza posiadającego mój pamiątkowy zegarek wynagrodzę. Wiadomość: Polonja Lektor Majzels z Warszawy.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, co dziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

LEKCYJ i korepetycyj udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność matematyka, polski. Al. Kościuszki 13, m. 3, front, 1 piętro.

LEKCYJ niemieckiego, konwersacji ze specjalnym naciskiem na prawidłową wymowę i akcent udziela przybyła z Drezna nauczycielka. Abramowskiego 1 m. 1, od 12 do 2 p. p.

RUTYNOWANE korepetytorki udzielają lekcyj w zakresie 8 klas. Matematyka, fizyka, łacina, fracuski, niemiecki. Kilińskiego 77 m. 20.

1 ZŁOTY: angielski, hebrajski, judaistyka, różne korepetycje udziela abiturjent hebrajskiego gimnazjum. Tel. 187-59, Lipowa 43, parter (tkalnia).

RUTYNOWANY nauczyciel udziela lekcyj i korepetycyj. Dokształca dorosłych. Przygotowuje do egzaminów. Specjalność matematyka, polski. Piotrkowska 37, m. 11, front, III piętro, godz. 7 — 9 wiecz.

ZA 8 ZŁ. miesięcznie wyuczam gruntownie buchalterji, stenografji, korepetycji, pisania na maszynie. Ul. Kilińskiego 50, m. 45, poprz. of.

1,25 ZŁ. LEKCJA! Jeune Francaise donne leçons de francais. Oferty sub: „Mademoiselle Solanges".

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon bieżący
poleca Salon Mód
„HELENA"
Zawadzka 9
Wejście p. bramę

TELEFON 111-72.
KLISZE do REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Klisze fotograficzne dla celów Reprodukcji.
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE I WYDAWNICZE
R. Borkenhagen
ŁÓDŹ, Piotrkowska 102a

Dźwiękowy Kino-Teatr
SZTUKA
KOPERNIKA 16. TELEFON 140-72

Największy film produkcji 1935-36
Anna Karenina
według powieści L. Tołstoja. — W rol. gł.: Greta Garbo, Fredric March

Nast. progr.: „OCZY CZARNE" z Harry Baurem

Największe arcydzieło filmowe, które olśniło miljony widzów
„MAZURKA"
reżyserji WILLI FORSTA
POLI NEGRI
która przywróci nazwisku jego dawną świetność

Wkrótce „PALACE"

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

Duży dwuokienny umeblowany

POKÓJ

z wszelkiemi wygodami, telefon — dla 2-ch Panów, Pań lub małżeństwa. — Oglądać od 3 do 5-ej.
NARUTOWICZA 32, m. 10.

BIURO „POLRUCH" Piotrkowska 83, 141-02 poleca mieszkania, lokale, pokoje umeblowane, garsoniery zł. 20.—

MIESZKANIA 1, 2 i 3 pokojowe oraz duży sklep z wszelkiemi wygodami, Gaz, elektryczność, łazienka. Czynsz niski. Park miejski pośród bloków. Wiadomość: Administracja Nieruchomości Z. U. S., ul. Bednarska Nr. 24, tel. 181-05. Dojazd tramwajami 4 i 11

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami dla jednego lub dwuch panów do wynajęcia. Moniuszki 1, m. 13 Obejrzeć można 2—4 i od 8 wiecz.

POKÓJ umeblowany z wszelkiemi wygodami w b. czystym domu przy izr. rodzinie dla pana, do wynajęcia. Zawadzka 49, m. 25. 26

ZŁ. 72 KWARTALNIE 1 pokój z kuchnią z wygodami,
ZŁ. 135 KWARTALNIE 2 pokoje z kuchnią.
3—4—5—6—7 mieszkania
POKOJE umeblowane od zł. 20.—
„ZENIT", Piotrkowska 82, tel. 260-25.

OD 1-go KWIETNIA do wynajęcia mieszkanie 4 pokojowe ze wszelkiemi wygodami, bardzo słoneczne z centralnem ogrzewaniem w eleganckim domu w oficynie na czwartem piętrze. Aleje Kościuszki 93.

LUKSUSOWE, 5-cio pokojowe mieszkanie, hall, kredensowy, wszelkie wygody do wynajęcia od 1 lipca 1936 r. w nowym domu Sienkiewicza 51, wiad. tel. 13-555.

BALKONOWY pokój umeblowany z wszelkiemi wygodami, oddzielne wejście, zaraz do oddania. Piotrkowska 25 m. 33 tel. 165-37, od 9 — 10 i 3—5.

PIĘKNE 2 pokoje z kuchnią w lepszym domu z wszelkiemi wygodami frontowe z większym przedpokojem. Al. 1-go Maja Nr. 40 u dozorcy.

DO WYNAJĘCIA od zaraz 5 pokoi z wygodami fr. 2 piętro. Wiadomość, Sienkiewicza 29 tel. 220-59.

ELEGANCKI pokój z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od zaraz b. tanio. 6-go Sierpnia 33 m. 27.

POKÓJ umeblowany przy spokojnej inteligentnej rodzinie (izr.) do wynajęcia. Od 9 — 11 r. i 3-ej pp. Żeromskiego 11 m. 9 front 2-e p.

FABRYCZNE lokale parterowe welbowane siłą - parą także do farbowania oddaje zaraz. Of. „Republika" sub „Fabryczne".

POKÓJ z kuchnią w cenie do 100 zł. kwartalnie poszukuje się od zaraz. Oferty do Biura Ogłoszeń S. Fuchs, Piotrkowska 87 sub „Solidny" lub tel. 173-18.

DO WYNAJĘCIA dwa mieszkania 4-ro pokojowe, wygody, front, I piętro, Zawadzka 14.

ŁADNIE umeblowany pokój z wszelkiemi wygodami. 11 Listopada 37a m. 9 do 11-ej rano i od 2 —6 ppł.

POKÓJ przy rodzinie do wynajęcia. Plac Dąbrowskiego 3 m. 3.

ODNAJMĘ pokój umeblowany, frontowy słoneczny ciepły czysty z wygodami i niekrępujący. Żeromskiego 77 m. 7. 9 — 11, 3 — 5, od 9.

ELEG. UMEBLOWANE, niekrępujące słoneczne 1 — 2 pokoje, komfort, telefon, łazienka utrzymanie. Piotrkowska 81, front I p.

OKAZJA! 3—4 POKOJE wszelkie wygody, willa, ogród, centrum. „Polruch" Piotrkowska 83 tel. 141-02.

ODDAJĘ ładnie umeblowany pokój. Oddzielne wejście, wygody, I piętro, front, Piłsudskiego 57 m. 5.

FRONTOWY pokój umeblowany dla pojedyńczej osoby do wynajęcia. Piramowicza 9 m. 6.

POKÓJ z meblami lub bez do wynajęcia. Gdańska 28 m. 7.

4-ry POKOJE z kuchnią i wszelkiemi wygodami wyremontowane w czystym i eleganckim domu od zaraz do wynajęcia. Andrzeja 31 tel. 224-41.

5 POKOI z kuchnią, słoneczne,, wszelkie wygody do wynajęcia od zaraz przy ulicy Piotrkowskiej 161.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany wszelkie wygody telefon. Kilińskiego 44 m. 5.

MIESZKANIA małego lub budki poszukuje szewc. Wiadomość: ul. 28 Pułku Strzelc. Kan. Nr. 36, m. 2.

POKÓJ nieumeblowany dla pojedyńczej osoby do oddania, wszelkie wygody. Narutowicza 25, I piętro m. 2.

4 i 5-cio POKOJOWE frontowe, ładne słoneczne mieszkanie w czystym domu do wynajęcia. Ul. P. O. W. 3.

PIĘKNY, jasny, słoneczny pokój umeblowany; wszelkie wygody (łazienka), oddzielne wejście (odpowiedni dla małżeństwa). Żwirki 3 m. 1.

POKÓJ do wynajęcia dla dwóch panów lub pań. Traugutta 9 m. 18.

POKÓJ umeblowany z obiadami poszukiwany. Pożądana okolica ul. Zagajnikowej. Oferty: „Wypłacalny".

1 — 2 POKOJE ew. z utrzymaniem wygody, telefon. Żwirki (Karola) 8 m. 4.

SŁONECZNE 4-pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami do wynajęcia Piotrkowska 200 tel. 182-98.

POKÓJ słoneczny balkonowy wejście niekrępujące, wszelkie wygody do wynajęcia. Żeromskiego 4 fr. II piętro m. 10.

DO ODDANIA pokój umeblowany z telefonem, oddzielnem wejściem, I piętro. Zachodnia 33, wiadomość u dozorcy.

DO WYNAJĘCIA różne mieszkania, lokale, pokoje umeblowane, garsoniery, poleca „KOMERS" Piotrkowska 108, tel. 202-85.

2 i 3 POKOJOWE mieszkania z wygodami słoneczne do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, dozorca.

NATYCHMIAST do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią front. 3 p. z wygodami, tanie komorne. Kilińskiego Nr. 120 u dozorcy.

4 POKOJOWE eleganckie mieszkanie z centralnem ogrzewaniem do wynajęcia od kwietnia. Gdańska 57, tel. 185-94.

SŁONECZNY pokój z niekrępującem wejściem odnajmę panu ewen. dwum. Andrzeja 30 m. 7, wejście z Gdańskiej nr. 97.

2 POKOJE z kuchnią słoneczne wygody, wysoki parter wolne 1 kwietnia. Żeromskiego 17.

POKÓJ do wynajęcia umeblowany lub bez. Moniuszki 1 m. 7.

3 POKOJE i kuchnia wszelkie wygody służbowy od zaraz. Żwirki 8 u gospodarza.

POKÓJ umeblowany, elegancki w czystym domu, I piętro, balkon, wszelkie wygody, niekrępujące wejście do wynajęcia. Narutowicza 49, m. 22.

LOKAL biurowy ośmiopokojowy, parter, Sienkiewicza 83. Oglądać można cały dzień. Wiadomość u dozorcy.

LOKALE 4 i 3 pokojowe z wszelkiemi wygodami. Al. Kościuszki 53. Dozorca wskaże.

SKLEP duży do wynajęcia w kolonji Z. U. S., Bednarska 24.

POSZUKUJĘ pokoiku u samotnej kulturalnej osoby. Tel. 170-44. Dzwonić: 10 — 11, 2 — 3.

Z POWODU wyjazdu od 1 kwietnia oddaję 2 pokoje z kuchnią i łazienką na 6 miesięcy. Wólczańska 4 m. 2.

ODDAM garsonierę z niekrępującem wejściem z klatki schodowej za 25 zł. miesięcznie. Od 12 do 5 pp. Grabowa 7 m. 3.

DO WYNAJĘCIA ładny słoneczny pokój wygody. Tel. 123-41.

DUŻY słoneczny pokój wejście wprost z klatki schodowej tanio do wynajęcia. Południowa 28 m. 34.

3 i 2 POKOJE z kuchnią wszelkiemi wygodami od zaraz do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza. Przejazd 39.

DO WYNAJĘCIA pokój z używalnością telefonu łazienki dla pana. Żeromskiego Nr. 41 m. 2 front I p.

POKÓJ frontowy umeblowany z telefonem do wynajęcia Wólczańska 4 m. 2.

DO WYNAJĘCIA od 1 kwietnia 4-pokojowe wyremontowane mieszkanie z wszelkiemi wygodami front I piętro. 6-go Sierpnia 30 m. 7, telefon 164-91. Tamże do sprzedania pokój stołowy.

SALE fabryczne różnej wielkości transmisjami centralnem ogrzewaniem trzechstronne światło inne wygody tanio do wynajęcia. Telef. 193-74.

POKÓJ umeblowany, dwuokienny, z wejściem wprost ze schodów do wynajęcia. Główna 7 m. 7.

DUŻY niekrępujący pokój z wygodami oddam małżeństwu lub panu niedrogo. Kopernika 4 m. 9 od 11 — 6.

NAROŻNY sklep z 2 wystawami, pokojem i mieszkaniem, nadający się na skład kolonjalny i t. p., sklep - jatka oraz komfortowe 5-pokojowe mieszkanie — słoneczne z wszelkiemi wygodami do wynajęcia od zaraz. Informacje u właściciela, Gdańska 31a.

SŁONECZNY pokój umeblowany z wygodami przy rodzinie solidnej osobie do oddania. Przejazd 55 m. 20.

DUŻY pokój frontowy, balkonowy, telefon, oddzielne wejście, do wynajęcia. Andrzeja 46 m. 16.

DO WYNAJĘCIA OD ZARAZ 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, słoneczne, centralne ogrzewanie, woda z filtrów (odżelazionа) cena przystępna — ul. Al. Kościuszki Nr. 57. — Oglądać można codzień w godzinach 8 — 16, wskaże dozorca, — informacyj udziela administrator w dni powszednie do godziny 15-ej, telefon Nr 106-88. --

DO WYNAJĘCIA ładny słoneczny pokój, niekrępujące wejście, kąpielowy. Al. 1-go Maja 40 m. 15.

TECHNIK dentystyczny poszukuje pokoju przy inteligentnej rodzinie, blisko centrum. Oferty sub Farmadeuta.

POKÓJ słoneczny, wszelkiemi wygodami, niekrępującem wejściem wynajmę. Narutowicza 16, tel. 127-66.

WYNAJMĘ pokój solidnemu wypłacalnemu panu. Piotrkowska 114 m. 10.

1 — 2 POKOJE razem, oddzielnie, wygody, telefon, centrum przy ogrodzie odnajmę. Dzwonić 138-76.

ŁADNY pokój częściowo umeblowany odnajmę od zaraz wszelkie wygody. Piotrkowska 108 8m. 8 od 10 — 16.

POKÓJ ładnie umeblowany świeżo wyremontowany oddam. Zawadzka 19 m. 19.

1 POKÓJ ładnie umeblowany z klatki schodowej na kawalerkę w cichym domu centrum miasta do wynajęcia. Wiadomość biuro „Komers" Piotrkowska 108, tel. 202-85.

ODNAJMĘ ładny umeblowany pokój oddzielne wejście izraelicie. Al. 1-go Maja 15 m. 18, lewa oficyna.

ODDAM umeblowany pokój słoneczny z niekrępującem wejściem. Lewkowicz, Piotrkowska 120.

CENTRUM. Pokój słoneczny, umeblowany, niekrępujący, telefon, łazienka, wykwintne obiady 1 — 2 osobom. Piotrkowska 55/8.

DO WYNAJĘCIA naprzeciw Parku Staszica 3 pokoje kuchnia wszelkie wygody. Wiadomość tel. 122-40.

POKÓJ umeblowany z wygodami, telefonem — niedrogo — do wynajęcia solidnej osobie. Kamienna 22 m. 8 róg Kilińskiego.

POKÓJ z wszelkiemi wygodami natychmiast do oddania. 11 Listopada 33, front, m. 12.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.